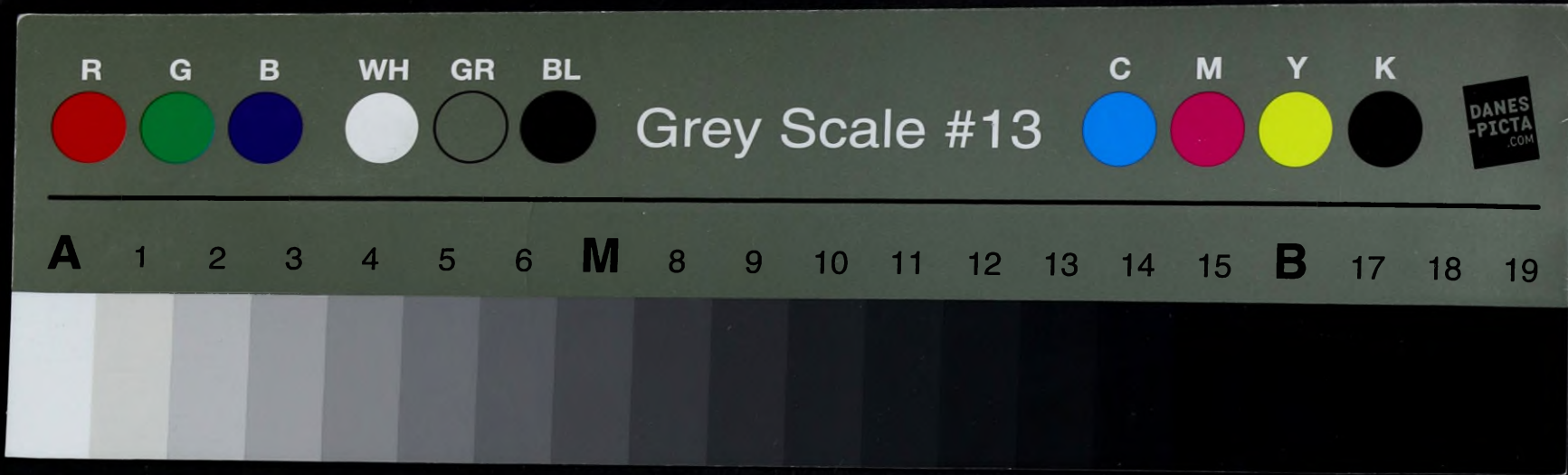




AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

Płk prof. dr hab. Zbigniew ŚCIBIOREK

TEORETYCZNE PODSTAWY FUNKCJONOWANIA WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ (Uogólnienia z I etapu badań)



62711

Opracowanie wykonane w ramach projektu badawczego
nr 0T00A 04919 finansowanego przez Komitet Badań
Naukowych

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/4709



05-004709-005-0

WARSZAWA

2001



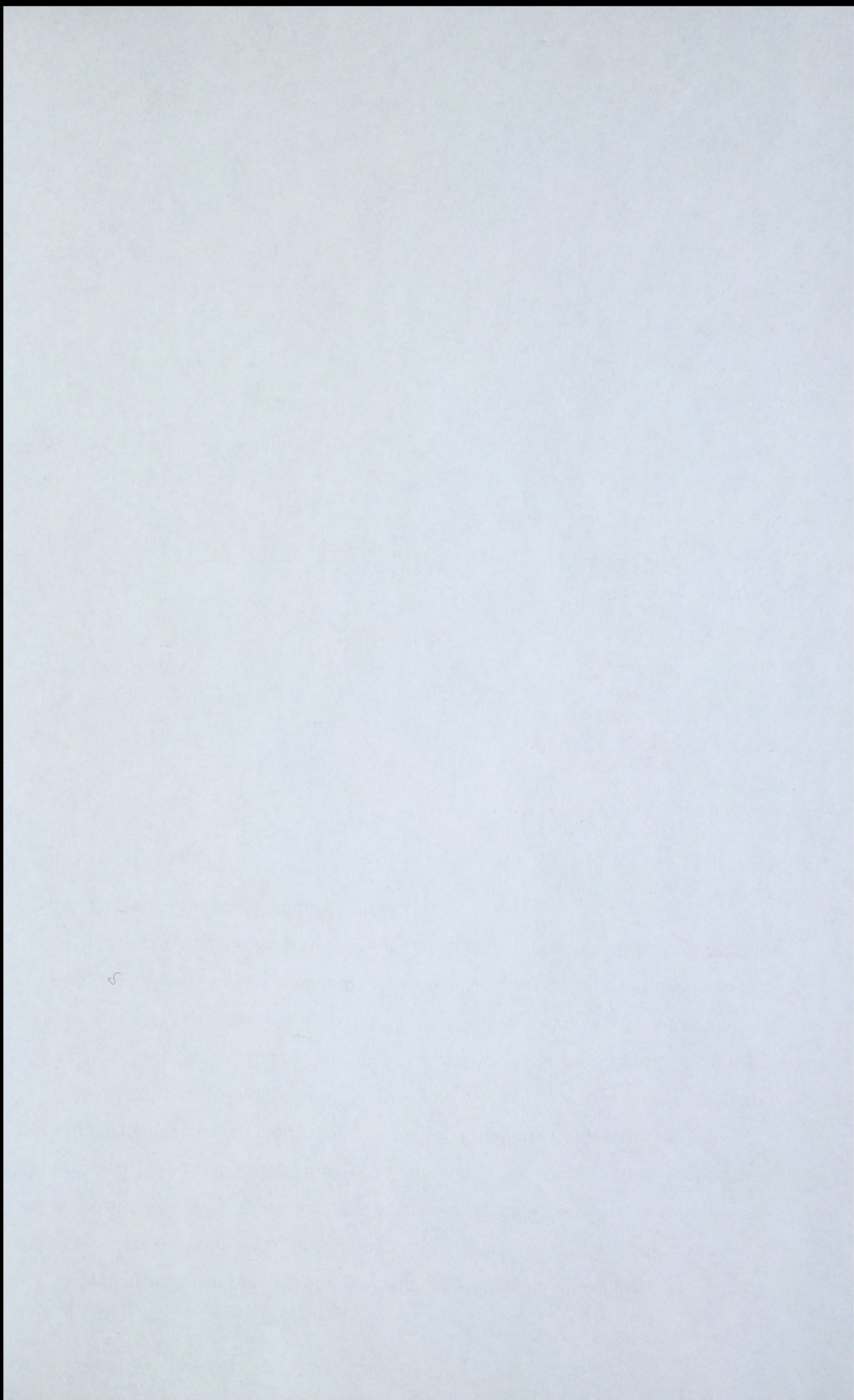


Płk prof. dr hab. Zbigniew ŚCIBIOREK

**TEORETYCZNE
PODSTAWY FUNKCJONOWANIA
WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ**
(Uogólnienia z I etapu badań)

*Opracowanie wykonane w ramach projektu badawczego nr 0 T00A 049 19
finansowanego przez Komitet Badań Naukowych*





SPIS TREŚCI

WSTĘP	4
1. PODSTAWY POLITYCZNO-MILITARNE I PRAWNE FUNKCJONOWANIA WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ	9
1.1. Podstawy tworzenia i funkcjonowania wojsk obrony terytorialnej	9
1.1.1. <i>Problematyka wojsk obrony terytorialnej w działalności elit politycznych</i>	9
1.1.2. <i>Polityczne implikacje członkostwa w NATO</i>	17
1.2. Wnioski wynikające z geopolitycznego położenia Polski	20
1.3. Podstawowe kwestie prawne funkcjonowania wojsk obrony terytorialnej	26
1.3.1. <i>Podstawy konstytucyjne</i>	26
1.3.2. <i>Obronność na szczeblu terytorialnym</i>	27
1.3.3. <i>Działania nieregularne i zbrojny ruch oporu w międzynarodowym prawie humanitarnym konfliktów zbrojnych</i>	28
2. ZADANIA I STRUKTURA WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ W WYBRANYCH PAŃSTWACH	32
3. ZADANIA WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ W CZASIE POKOJU	41
4. OBRONA TERYTORIALNA W CZASIE KRYZYSU	49
5. WOJSKA OBRONY TERYTORIALNEJ PODCZAS DZIAŁAŃ WOJENNYCH	61
5.1. Hipotetyczny obraz działań wojennych	61
5.2. Zadania wojsk obrony terytorialnej w czasie wojny	72
ZAKOŃCZENIE	82
BIBLIOGRAFIA	83

WSTĘP

W procesie kształtowania i umacniania suwerenności na początku XXI wieku, jednym z głównych i najpilniejszych zadań naszej państwowości jest zapewnienie bezpieczeństwa narodowego. Dla Polski, członka Sojuszu Północnoatlantyckiego, nadal jest to szczególnie ważne zadanie, w którym główną rolę odgrywa system obronny państwa.

Przez **system obronny państwa** powszechnie rozumie się przygotowanie zawczasu i utrzymywanie w ciągłej gotowości sił, środków i sposobów walki zbrojnej, właściwych dla obrony, które zapewniałyby wiarygodne odstraszanie (zniechęcanie) innych państw od użycia przemocy przeciwko Polsce i jej interesom oraz odparcie ewentualnej agresji.

Na podstawie doświadczeń, wniosków i refleksji z przeszłości, traktuje się obronę militarną jako konieczny, podstawowy i trwały element funkcjonowania suwerennego państwa, jako jego narzędzie kształtowania bezpiecznej przyszłości narodu. Zarówno bowiem zmienność sytuacji i niemożność przewidywania wydarzeń polityczno-militarnych w perspektywie lat, miesięcy, a nawet tygodni i dni, jak i współczesna szybkość działań sił zbrojnych, nie pozostawiają żadnego miejsca na improwizację systemu obronnego państwa. Stąd też, współcześnie jest on zawczasu przygotowany, zdolny reagować na różne okoliczności, nawet na te których nie można przewidzieć.

Wagę podnoszonej problematyki podkreśla członkostwo Polski w NATO, które stawia przed systemem obronnym państwa jakościowo nowe zadania. Można zatem skonstatować, że wspomniane uwarunkowania wymagają prowadzenia szerokich, interdyscyplinarnych badań. To ich wyniki powinny bowiem w zasadniczy sposób determinować kierunki i wyznaczniki działań, których celem jest dostosowanie naszych sił zbrojnych do wymagań wynika-

jących z realizacji potencjalnych zadań, w dającej się określić perspektywie czasowej i zmieniających się uwarunkowaniach. W tym przypadku chodzi przede wszystkim o dostosowanie postrzegane przez pryzmat osiągnięcia interoperacyjności, rozumianej z prakseologicznego punktu widzenia jako zdolność systemów, jednostek lub sił do zapewnienia świadczeń innym oraz przyjęcia ich od innych systemów, jednostek lub sił.

System obronny państwa składa się z szeregu elementów. Spełniają one określone funkcje, ściśle z sobą współdziałając. Realizują zadania ukierunkowane przede wszystkim na bezpieczeństwo obywateli oraz niepodległość i nienaruszalność terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Celem strategicznym Polski w dziedzinie obronności jest zapewnienie bezpiecznych warunków realizacji interesów narodowych poprzez ich obronę przed zagrożeniami kryzysowymi i zagrożeniami wojennymi. Istotne są także kwestie dotyczące bezpieczeństwa wewnętrznego, zwłaszcza w kontekście ewentualnych zagrożeń powstałych na obszarze kraju w wyniku klęsk, katastrof czy awarii.

W realizacji zadań ukierunkowanych na osiągnięcie powyższego celu ważną rolę spełnia obrona terytorialna, zwłaszcza jej wojska. Są one bowiem tym elementem systemu obronnego naszego państwa, który przygotowany jest do realizacji zadań w okresie pokoju, kryzysu i konfliktu zbrojnego (działań wojennych) w wymiarze narodowym, jak i koalicyjnym.

Tworzone **wojska obrony terytorialnej występują we wszystkich rodzajach sił zbrojnych.** Wraz z wojskami operacyjnymi przeznaczone są do prowadzenia działań na obszarze kraju w wymiarze lądowym. Z reguły pozostają one pod dowództwem narodowym. Niekiedy w strefie bezpośrednich działań mogą być także czasowo podporządkowane operacyjnie dowództwom sojuszniczym. Niezależnie jednak od przyjętych rozwiązań dwa zasadnicze komponenty wojsk lądowych – wojska operacyjne i obrony terytorialnej – muszą być w pełni przygotowane do realizacji zadań w różnych stanach funk-

cjonowania państwa. Przewidywanym zadaniom i warunkom ich realizacji muszą być podporządkowane kwestie organizacyjno-strukturalne, wyposażenia i uzbrojenia oraz decyzje dotyczące ich rozmieszczenia na obszarze kraju, a także związane z dowodzeniem. Istotne są również uregulowania prawne.

W świetle pojawiających się uwarunkowań wynika potrzeba przyjęcia takich rozwiązań, które gwarantowałyby sprawne i efektywne funkcjonowanie wojsk obrony terytorialnej w czasie pokoju, kryzysu i ewentualnej wojny (konfliktu zbrojnego). Rozstrzygnięcia przyjęte na czas pokoju muszą umożliwiać bezkolizyjne przechodzenie do stanu kryzysu i być adekwatne na czas ewentualnych działań zbrojnych.

Członkostwo Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim stawia przed naszą sztukę wojenną potrzebę opracowania nowych lub zmodyfikowania dotychczasowych założeń, zwłaszcza na czas kryzysu i ewentualnego konfliktu zbrojnego. Pojawiają się także nowe zadania. Jednym z nich jest potrzeba wypracowania naukowo uzasadnionych poglądów na miejsce, rolę i zadania wojsk obrony terytorialnej w nowych założeniach narodowego i koalicyjnego modelu odpierania ewentualnej agresji oraz wynikających ze zmieniających się prognoz dotyczących charakteru możliwych działań wojennych. Niezależnie bowiem od zmieniających się warunków polityczno-militarnych, zasadniczym zadaniem wojsk obrony terytorialnej jest udział w zapewnieniu nienaruszalności granic i utrzymaniu suwerenności państwa. Polska sztuka wojenna musi zatem wypracować zasady działania wojsk obrony terytorialnej zgodne z ustaleniami obowiązującymi w NATO, a jednocześnie umożliwiające zapewnienie bezpiecznego funkcjonowania naszego państwa w czasie pokoju, kryzysu oraz wojny.

Wnioski z analizy realnych zagrożeń, adekwatnych do wszelkich stanów funkcjonowania państwa oraz najbardziej prawdopodobnego charakteru ewentualnego konfliktu zbrojnego, są powiązane z oceną rozwoju sytuacji polityczno-militarnej. Określone sugestie wynikają z unormowań prawnych

oraz rozwiązań przyjmowanych w innych państwach, zwłaszcza europejskich. Przy takim założeniu sądzić należy, iż konkluzje wynikające z szeregu analiz mogą być przydatne przy opracowaniu naukowo uzasadnionych podstaw teorii organizowania i funkcjonowania wojsk obrony terytorialnej, które powinny być zdolne do realizacji szeregu zadań niemilitarnych, jak i militarnych, zwłaszcza związanych z obroną wyznaczonych obszarów (rejonów) odpowiedzialności. Nie mniej ważnym założeniem powinna być ich zdolność do prowadzenia akcji ratowniczych oraz usuwania skutków klęsk żywiołowych, awarii i katastrof.

Aby być przygotowanym do realizacji różnorodnych zadań nieodzowne są uregulowania prawne dotyczące funkcjonowania wojsk obrony terytorialnej. Istotne jest przy tym, aby nie dotyczyły one tylko czasu pokoju. Bardzo ważne są także rozstrzygnięcia na okres ewentualnych działań wojennych.

W państwie demokratycznym spełnienie powyższych wymagań ukierunkowane jest, między innymi, na stworzeniu formalnych podstaw funkcjonowania wojsk obrony terytorialnej. Problem ten został rozwiązany, głównie poprzez stosowne zapisy zawarte w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i dokumentach niższej rangi. Kwestie te ukazano w rozdziale pierwszym, którego treść dotyczy polityczno-militarnych i prawnych uwarunkowań funkcjonowania rozpatrywanego rodzaju wojsk lądowych w naszym państwie.

Jak wspomniano wcześniej w tworzeniu teoretycznych podstaw działania wojsk obrony terytorialnej u nas, celowe jest skorzystać z osiągnięć i rozwiązań przyjmowanych w innych państwach. Kwestie te stanowią treść kolejnego fragmentu niniejszego opracowania.

Z kolei na treść rozdziału trzeciego składa się prognoza możliwych zagrożeń o charakterze niemilitarnym i zadań realizowanych przez wojska obrony terytorialnej w czasie pokoju. Kolejna część opracowania traktuje o podobnych kwestiach, ale w okresie kryzysu. Piąty zaś rozdział zawiera kwestie dotyczące hipotetycznego obrazu ewentualnych działań wojennych

i zadań realizowanych przez wojska obrony terytorialnej w tym stanie funkcjonowania państwa.

W swej treści niniejsze opracowanie, które jest podsumowaniem bez mała rocznego okresu prac naukowo-badawczych, stanowi skondensowany zbiór treści dotyczącej problematyki zawartej w siedmiu samodzielnych opracowaniach. Ich tytuły zbieżne są z nazwami poszczególnych rozdziałów, a traktujący o zadaniach wojsk obrony terytorialnej w czasie wojny jest uogólnieniem trzech opracowań 2001 roku.

Sądzić należy, iż przedstawienie teoretycznych podstaw funkcjonowania wojsk obrony terytorialnej stanowić będzie podstawę do ukazania założeń działania i sposobu realizacji zadań w różnych stanach funkcjonowania państwa. Teoretyczne podstawy sprzyjać będą też poprawnemu określeniu roli wojsk obrony terytorialnej w systemie obronnym państwa.

1. PODSTAWY POLITYCZNO-MILITARNE I PRAWNE FUNKCJONOWANIA WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

1.1. Podstawy tworzenia i funkcjonowania wojsk obrony terytorialnej

1.1.1. Problematyka wojsk obrony terytorialnej w działalności elit politycznych

Na początku lat dziewięćdziesiątych, podczas tworzenia podwalin suwerennej i demokratycznej państwowości, najwyższe władze, w „Założeniach polskiej polityki bezpieczeństwa” jasno określiły, iż „*Celem Rzeczypospolitej Polskiej jest obrona i umacnianie niepodległej, suwerennej państwowości, gwarantującej respektowanie praw człowieka, wolności i swobód obywatelskich. Trwały, niepodległy i bezpieczny byt państwa jest warunkiem ukształtowania sprawnego systemu demokratycznego, opartego na zasadach społeczeństwa obywatelskiego oraz pomyślnego przeprowadzenia reform rynkowych usprawniających gospodarkę*”. Dalej stwierdza się w tym dokumencie, że „*Utrwalając swoją niepodległość i bezpieczeństwo Polska pragnie współuczestniczyć w budowaniu jedności europejskiej i tworzeniu nowego, sprawiedliwego porządku międzynarodowego*”¹.

Z powyższych założeń wynika, iż zapewnienie bezpieczeństwa narodowego jest priorytetowym celem, warunkującym realizację pozostałych celów i funkcji państwa. Uświadomienie sobie przez elity polityczne i społeczeństwo faktu, iż: „*Bezpieczeństwo nie jest wszystkim, lecz bez bez-*

¹ *Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1992.

pieczeństwa wszystko jest niczym"², można było postrzegać jako istotny element na drodze do tworzenia trwałego bezpieczeństwa narodowego Polski.

Są więc przesłanki, na podstawie których można sformułować tezę, że od gotowości sprostania zagrożeniom bezpieczeństwa Polski, wyrażającą się głównie w tworzeniu zdolności obronnych, będzie zależało to czy Rzeczpospolita będzie państwem bezpiecznym czy znów „...*bezbronny* *stepem*...*, drogą publiczną*”³ dla obcych wojsk. Jak zatem przedstawiają się działania polityczne w kwestii dotyczącej tworzenia systemu obronnego Polski, w tym zwłaszcza wojsk obrony terytorialnej?

W ustawie zasadniczej – Konstytucji III RP z 2.04.1997 r., w art. 26 przedstawiono funkcję wojska, która brzmi „*Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej służą ochronie niepodległości państwa i niepodzielności jego terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic*”. Istotne jest jednak, jak ten zapis znajduje odzwierciedlenie w życiu codziennym i działaniu poszczególnych ugrupowań politycznych oraz instytucji państwowych.

Od kilku już lat państwo nasze jest w „fazie bitwy” o kształt, charakter i wielkość armii. Sprawująca władzę od wyborów jesiennych 1997 r. koalicja AWS i UW w umowie koalicyjnej zawarła również program wojskowy⁴. W punkcie 27. tejże umowy, zatytułowanym „Reforma wojska” stwierdza się, przy kwestiach dotyczących stworzenia systemu obronnego RP, iż „...*na straży naszych granic musi stać apolityczna, kompetentnie kierowana armia poddana cywilnej kontroli. W tym celu stworzymy narodowy system obrony państwa i zwiększymy nakłady na modernizację armii*”. Jednocześnie w pkt. 27.3., jako główne zadania określa się potrzebę reorganizacji operacyjnych sił zbrojnych, których celem ma być armia mniej liczna, o większej wartości

² K. Nauman, *Bundeswehra w świecie przełomu*, Berlin 1994, streszczenie w „Myśl Wojskowa” 2/96, s. 149.

³ Określenie stanu Polski XVIII w. przez C.v.Clausewitza w „*O wojnie*”, Lublin 1995, s. 450.

⁴ Oparty na „*Programie AWS w zakresie obronności RP*”, Warszawa 1-17.09.1997 r.

bojowej, stosownie do przytoczonego zapisu. W pierwszym etapie przewiduje się zwiększenie do 50 % stanu osobowego liczby żołnierzy zawodowych, kontraktowych i nadterminowych oraz rozbudowanie wojsk obrony terytorialnej. Z uwagi na charakter pracy najistotniejsze znaczenie ma treść pkt. 27.4., w którym podkreśla się potrzebę stworzenia sprawnego systemu obrony terytorialnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Istotne jest również to, iż dnia 31.03.1998 roku Komisja Obrony Narodowej Sejmu, przy pełnym poparciu uczestniczących w posiedzeniu członków Komisji Obrony Narodowej Senatu, uchwaliła Opinię nr 4. do ministra obrony narodowej w sprawie tworzenia obrony terytorialnej. W Opinii tej posłowie wyrażają stanowisko, iż „...**obrona terytorialna winna stanowić istotny element naszego systemu obronnego, który będzie zdolny do:**

- *brania bezpośredniego udziału w walce,*
- *zabezpieczenia działań wojsk operacyjnych, obronnego przygotowania terenu, ochrony obiektów i szkolenia rezerw,*
- *udzielania wsparcia systemowi ratownictwa i obrony cywilnej w sytuacji klęsk żywiołowych i innych zagrożeń czasu pokoju i wojny”.*

Jednocześnie Opinia nr 4 zawiera konieczność przedstawienia do 31.05.1998 roku postulatów dotyczących m.in.:

- docelowej koncepcji systemu oraz struktury wojsk OT,
- harmonogramu formowania jednostek OT,
- systemu dowodzenia OT na szczeblu centralnym, jak i terytorialne organy dowodzenia zorganizowane zgodnie z zaplanowaną strukturą administracyjną kraju,
- systemu szkolenia i wyposażenie wojsk OT.

W realizacji Opinii nr 4 minister obrony narodowej, Decyzją Nr 69/MON z dnia 05 maja 1998 r., powołał Zespół do opracowania koncepcji zadaniowej i strukturalno-organizacyjnej systemu OT. Na przewodniczącego tejże komisji wyznaczono sekretarza stanu, I zastępcę ministra obrony narodowej dr.

Romualda Szeremietiewa. W wyniku pracy Zespołu powstała „**Koncepcja rozwoju obrony terytorialnej**” zatwierdzona 11.01.1999 r. przez ministra obrony narodowej. Między innymi zawiera ona „*Założenia strategiczne tworzenia systemu OT, jego zarys systemu oraz myśl przewodnią tworzenia systemu OT*”.

W punkcie 2.3. koncepcji tej określono, iż wojska obrony terytorialnej stanowią trzon systemu OT. Sformułowano także zadania wojsk obrony terytorialnej w czasie pokoju, kryzysu i wojny, a także kwestie liczebności i składu oraz struktury wojsk OT. Zwięźle przedstawione zostały również kierunki rozwoju tego rodzaju wojsk na najbliższe lata.

Z treści analizy przytoczonych dokumentów wynika, że władze polityczne RP do realizacji celów obrony narodowej określiły środki obrony powszechnej, sprecyzowały funkcje i zadania obrony terytorialnej.

Najnowsze akty polityczne – przyjęte na posiedzeniu Rady Ministrów – „Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej” w dniu 4.01.2000 r. i „Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej” w dniu 23 maja 2000 r. aktualizują, a właściwie kontynuują wcześniejsze ustalenia co do strategicznych celów polskiej polityki bezpieczeństwa, m.in.: poprzez akcent na kwestie dotyczące zagwarantowania niepodległości, suwerenności, integralności terytorialnej państwa oraz nienaruszalności jego granic. W tym dokumencie zawarte są wyraźne sugestie odnośnie ogólnego składu sił zbrojnych RP, stwierdza się bowiem, iż we wszystkich rodzajach sił zbrojnych występują wojska operacyjne i wojska obrony terytorialnej. W „Strategii bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej” znajdujemy również zapis odnoszący się do wojsk OT. Brzmi on w sposób następujący: „*Wojska obrony terytorialnej przeznaczone są do wspierania i zapewniania swobody działania wojsk operacyjnych oraz wykonywania lokalnych zadań obronnych w ścisłym współdziałaniu z niemilitarnymi ogniwami struktury państwowej. Skład i struktura wojsk obrony terytorialnej oraz system kierowania nimi są dostosowane do ustroju*

i podziału terytorialnego państwa oraz lokalnych potrzeb i warunków". Z kolei w „Strategii obronności Rzeczypospolitej Polskiej”, we fragmencie traktującym o koncepcji obronności, stwierdza się iż „...obrona powszechna zakłada w razie wojny zespolenie w jeden system działań wysiłków całego narodu i wszystkich jego struktur państwowych, militarnych i pozamilitarnych – w tym mobilnych wojsk operacyjnych, masowo rozwijanych na czas wojny wojsk obrony terytorialnej, odpowiednio przygotowanych ogniów pozamilitarnych”.

Jest sprawą oczywistą, iż **budowa trwałego bezpieczeństwa narodowego jest procesem długotrwałym**. W obecnej sytuacji polityczno-militarnej nie ma jednak tak wyraźnego odniesienia rzymska sentencja „chcesz pokoju, szukaj wojnę”. Niemniej jednak wiele państw dąży do tego, aby już w czasie pokoju posiadać skuteczny system obronny (militarny). Również i Polska powinna zmierzać do tego, aby niezależnie od korzyści wynikających z przynależności do NATO, w miarę szybko stworzyć skuteczny, narodowy system obronny. Postulat ten jest dość istotny, bowiem w trakcie dokonywanych zmian w armii trzeba mieć jasno nakreślony cel i posiadać wyraźnie określone środki i zadania gwarantujące osiągnięcie tego celu. Zachodzi też pilna potrzeba uchwalenia nowej ustawy o powszechnym obowiązku obronnym, bowiem jak wcześniej wspomniano, wstąpienie do NATO nie może być traktowane jako ostateczne rozwiązanie problemu bezpieczeństwa narodowego.

O pewnych kwestiach działalności elit politycznych naszego państwa, wspomniano przy okazji prezentacji treści wybranych dokumentów. Nie wyczerpuje to całości dokonań, jak i oczekiwań. Sądzić należy jednak, iż już niedługo nasze elity polityczne osiągną taki stopień świadomości obronnej, który będzie zbieżny z wypowiedzią obecnego prezydenta Czech. Vaclaw Havel w drugiej połowie 1996 roku stwierdził: *„Współczesna historia Europy daje nam wystarczający dowód, że wojny i cierpienia występują najczęściej,*

gdy demokracje nie doceniają samoobrony w czasie pokoju lub nie wykazują wystarczającej gotowości do obrony, zanim nie jest za późno. Właśnie teraz, gdy nie ma widocznych zagrożeń, trzeba myśleć o obronności. Właśnie teraz ludzie muszą poważnie angażować się w ten wysiłek, mając, jak nigdy dotąd, szansę budowy rozległych struktur obrony demokratycznego świata”⁵.

W kontekście podniesionych kwestii istotne jest polityczne poparcie programu tworzenia polskich wojsk obrony terytorialnej. W tym względzie duże znaczenie mają opinie czołowych autorytetów polskiej sceny politycznej początku XXI wieku. Chodzi przede wszystkim o sprzyjający klimat oraz jednoznaczne poparcie i mobilizację społeczeństwa do tworzenia wojsk obrony terytorialnej. Istotne znaczenie ma postawa większości obecnego cywilnego kierownictwa MON, które czynnie wspiera proces tworzenia wojsk OT. Czyńni to także minister Bronisław Komorowski, który oprócz zorganizowania debaty Komisji Obrony Narodowej Sejmu i Senatu, zaowocowanej wzmiankowaną Opinią nr 4, zdecydowanie stoi na stanowisku „*powszechności przygotowań obronnych społeczeństwa*”, w tym zdynamizowania działań na rzecz zbudowania systemu obrony terytorialnej. Wielkim orędownikiem „walki o obronę terytorialną” jest również sekretarz stanu, I zastępca ministra obrony narodowej por. rez. dr Romuald Szeremietiew i wiceminister obrony narodowej, podsekretarz do spraw społecznych i parlamentarnych, Robert Lipka.

Istotnym impulsem do działań na rzecz wojsk obrony terytorialnej stał się opracowany przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego „*Raport o stanie systemu przeciwdziałania, zwalczania i usuwania skutków nadzwyczajnych zagrożeń dla ludzi i środowiska*”. W dokumencie tym, z punktu widzenia rozpatrywanego problemu, duże znaczenie mają następujące stwierdzenia: „*Suma naszych doświadczeń w ostatnich latach wskazuje, że wojska używa się nie tylko do walki, a także do akcji ratowniczych i do zapewnienia porządku*

⁵ V.Havel, *O obronie w czasach pokoju*, Rzeczpospolita z 18.XI.1996 r.

wewnętrznego. A zatem do każdej z wymienionych funkcji trzeba mieć wojsko wcześniej przygotowane. Szczególne zadania mogą spełnić formacje obrony terytorialnej obeznane z terenem, łatwe do zmobilizowania, w składzie i z wyposażeniem adekwatnym do realiów swojego regionu oraz wyspecjalizowane pododdziały wojsk chemicznych. W demokratycznych państwach takie traktowanie przedstawionego problemu stanowi normę. Siły zbrojne, głównie jednostki obrony terytorialnej – prawnie, strukturalnie i terytorialnie – są stosowane (przygotowane) oraz wykorzystywane w akcjach ratowniczych”⁶.

Postulat BBN przygotowania zawczasu wojska, w tym szczególnie wojsk obrony terytorialnej, do realizacji misji ratowniczych, ochronnych i likwidacyjnych jest propozycją, która od dawna funkcjonuje w państwach demokratycznych. To także wyrazem konieczności zapewnienia bezpieczeństwa narodowego. W wielu państwach uznaje się bowiem, że „...zagrożenia, jakie niosą dla współczesnych społeczeństw katastrofy i awarie techniczne, klęski żywiołowe i skażenia środowiska są równe skutkom wojny. Współcześnie bezpieczeństwo narodowe, obrona narodowa obejmują w coraz większym stopniu, oprócz siły militarnej, zdolności ochrony i ratownictwa ludności, substancji materialnej i środowiska przed zagrożeniami niemilitarnymi”⁷. Jest to zrozumiałe, bowiem wraz z postępem cywilizacyjnym i przyrostem ludności następuje, niestety, degradacja i zakłócenia w naturalnym środowisku, skutkiem czego naturalne klęski – trzęsienia ziemi, powodzie, susze, śnieżyce, choroby itd. niosą ze sobą wciąż wzrastające ofiary ludzkie i olbrzymie straty materialne.

Jest oczywiste, że w sytuacji zaistnienia nadzwyczajnego zagrożenia życia ludzkiego, dobytku i środowiska, co ma miejsce w czasie klęsk żywiołowych i katastrof, kilkadziesiąt lub kilkaset razy (w stosunku do sytuacji co-

⁶ Raport o stanie systemu przeciwdziałania, zwalczania i usuwania skutków nadzwyczajnych zagrożeń dla ludzi i środowiska, BBN Warszawa 1997, s. 28.

⁷ M. Reuner, *National security. The economic and environmental dimension*, Worldwatch Institute, 5/1989.

dziennych – „zwykajnych”) wzrasta skala potrzeb ratowniczych, pomocniczych i likwidacyjnych. Jak dowodzi życie nie są temu w stanie sprostać stałe, cywilne służby ratowniczo-ochronne. W tej sytuacji wojsko jest liczącą się instytucją państwa, która ze względu na zdolności mobilizacyjne oraz dyspozycyjność, mobilność, wyposażenie i logistykę jest w stanie podołać dużym i nagłym potrzebom ratowniczym, ochronnym i likwidacyjnym. Przy tym to właśnie jednostki terytorialne, a więc miejscowe, są w stanie wejść do akcji już nawet po kilkunastu minutach (rzuty alarmowe) i mogą udzielić natychmiastowej pomocy. Żeby jednak jednostki wojsk OT mogły spełnić misję wsparcia władz cywilnych i społeczeństwa muszą tworzyć gęstą sieć na terytorium Polski. Równocześnie jednostki OT nie mogą być jednostkami formowanymi od nowa, ale być już w czasie pokoju – tak jak funkcjonujące 1, 2 i 3 BOT – ośrodkami szkolno-mobilizacyjno-ratowniczymi.

Ostatnie lata dowodzą, iż kwestie te znajdują coraz większe zrozumienie wśród elit politycznych kraju. Na zmaterializowanie się wielu postulatów związanych z wojskami obrony terytorialnej przeznacza się coraz więcej środków z zasobów centralnych, jak i niejednokrotnie samorządowych.

Z przytoczonych dokumentów jasno wynika, iż w gremiach politycznych III Rzeczypospolitej Polskiej jest pełne rozumienie potrzeb systemu obronnego państwa. Niezależnie od przynależności partyjnej polityków dostrzegana jest potrzeba rozwiązań systemowych w kwestii obronności. Obok wojsk operacyjnych widzi się konieczność nadania systemowi obrony terytorialnej i jego wojskom kształtu na miarę wyzwań i potrzeb w różnych stanach funkcjonowania państwa – członka Sojuszu Północnoatlantyckiego.

1.1.2. Polityczne implikacje członkostwa w NATO

Z chwilą naszej obecności w Sojuszu Północnoatlantyckim przyjęto do powszechnej akceptacji obowiązujące tam ustalenia (założenia) i dokumenty. I tak podstawowe zasady działania NATO określają niepodzielność wspólnego bezpieczeństwa co oznacza, iż „...żadne z państw członkowskich nie musi polegać wyłącznie na własnych, narodowych działaniach i zasobach ekonomicznych, aby przeciwstawić się zagrożeniom bezpieczeństwa”. Jednocześnie jednak „...żadne z państw nie rezygnuje z prawa wypełnienia zobowiązań podjętych wobec swojego społeczeństwa. Każde państwo nadal odpowiada za własne potrzeby obronne. Poprzez zbiorowe działanie Sojusz umożliwia państwom członkowskim wzmocnienie swoich zdolności realizacji koniecznych celów narodowych”⁸.

Te podstawowe zasady działania mają swoje odbicie w treści Traktatu Północnoatlantyckiego. W artykule trzecim stwierdza się bowiem, iż „Każda (Strona Traktatu – przyp. aut.) z osobna i wszystkie razem, przez stałą i skuteczną samopomoc i pomoc wzajemną będą utrzymywały i rozwijały swoją indywidualną i zbiorową zdolność do odparcia zbrojnej napaści”. Natomiast treść artykułu piątego ujmuje kwestię udzielenia pomocy Stronie lub Stronom napadniętym. W artykule tym stwierdza się, iż „... w wykonaniu prawa do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony, udzieli pomocy Stronie lub Stronom napadniętym, podejmując natychmiast indywidualnie i w porozumieniu z innymi Stronami taką akcję, jaką uzna za konieczną, nie wyłączając użycia siły zbrojnej, w celu przywrócenia i utrzymania bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego”.

Treść powyższego artykułu w sposób jednoznaczny określa możliwe reakcje Sojuszu w zależności od rozwoju sytuacji polityczno-militarnej. Wielce

⁸ NATO. *Vademecum*, Warszawa 1995, s. 107.

refleksyjne są natomiast stwierdzenia, które – przy pewnym uogólnieniu – traktują o tym, że „*Sojusz musi nam pomóc*”, albo „*natychmiast pomoże...*”. Zdaniem jednego z czołowych promotorów wstąpienia Polski do NATO – Jana Nowaka-Jeziorańskiego „*Nie ma tu mowy o tym, by napaść na Polskę automatycznie uruchomiła działania wojenne, samo podjęcie takiego zbiorowego postanowienia będzie wymagało czasu, może kilka dni, a może więcej, a przyjscie z pomocą może polegać na przykład na blokadzie agresora, a nie na wypowiedzeniu mu wojny. Aby sojusz uruchomić, potrzebne będą działania opóźniające, obliczone na zadawanie wrogowi jak największych strat zarówno na froncie, jak i po zajęciu terytorium przez nieprzyjaciela*”. Tenże polityk i publicysta w ślad za m.in. Napoleonem, Clausewitzem⁹, H.v.Moltke i gen. W. Sikorskim, formułuje tezę: „*Polska może liczyć na pomoc sojuszników tylko wtedy, gdy będzie chciała i mogła bronić się sama, jeśli zdobędzie własne możliwości odstraszenia napastnika*”¹⁰.

Tak więc przynależność Polski do NATO w żadnym wypadku nie oznacza, iż nasze państwo jest bezpieczne przez samo członkostwo. Fakt ten nie pomniejsza wcale odpowiedzialności za własną obronę i za współudział w obronie innych państw należących do Sojuszu Północnoatlantyckiego. W tym miejscu zasadne jest przybliżyć słowa H. v. Moltkego, który analizując przyczyny upadku Polski w XVIII w. napisał: „*...biada temu narodowi, którego byt ma zależeć od układu, gwarancji, którego on w swojej własnej sile nie posiada*”¹¹.

W stosownych dokumentach NATO, zwłaszcza w koncepcji strategicznej stwierdza się, że „*Sojusz, poprzez wspólne działanie, umożliwia swym członkom realizację podstawowych narodowych celów bezpieczeństwa, nie pozba-*

⁹ W kwestii „liczenia” przez Polskę na pomoc innych państw C.v.Clausewitz pisze: „... obrońca w ogólności więcej może liczyć na pomoc z zewnątrz niż nacierający. Będzie on mógł tym pewniej na to liczyć, im ważniejsze jest jego istnienie dla wszystkich innych, to znaczy im zdrowszy i silniejszy jest jego stan polityczny i wojskowy” [w:] *O wojnie*, s.450.

¹⁰ J. Nowak-Jeziorański, *Słoń i jeź*, Wprost nr 29 z 19.07.98 r.

¹¹ H.v.Moltke, *O Polsce*, Warszawa 1996, s.79.

wiając ich jednocześnie suwerenności w dziedzinie obrony”¹². Zapis ten jest wielce wymowny i w swej treści bardzo pojemny. W odniesieniu do wojsk obrony terytorialnej sugeruje bez mała, aby każde z państw należące do NATO miało narodowy komponent militarny, jakim są wspomniane wojska.

W analizowanej „Koncepcji ...” wiele miejsca zajmują zagadnienia przygotowania elementów systemu obronnego do „...przeciwdziałania klęskom żywiołowym oraz innym sytuacjom nadzwyczajnym oraz do przeciwdziałania różnego rodzaju wyzwaniom, jak np.: terroryzm, sabotaż, czy zorganizowana przestępczość (...), a także niekontrolowany przepływ ludności...”

Powyższe przesłanki i przewidywane zadania, w tym zadania wsparcia władz cywilnych i społeczeństwa w sytuacjach zagrożeń niemilitarnych, powinny być w orbicie zainteresowania instytucji przygotowujących funkcjonowanie naszych wojsk obrony terytorialnej. Bardzo wymowna w tym względzie jest treść 60 punktu cytowanej już „Koncepcji...”, którą warto w tym miejscu przytoczyć. Brzmi ona następująco: *„Dla powodzenia operacji realizowanych przez NATO ogromne znaczenie mają również związki między siłami Sojuszu i lokalnymi władzami cywilnymi (zarówno rządowymi, jak i pozarządowymi). Współpraca cywilno-wojskowa jest wzajemnie zależna: władze cywilne coraz częściej potrzebują środków wojskowych, z drugiej strony dla operacji militarnych ogromne znaczenie ma wsparcie cywilne, jak np. logistyka, komunikacja, wsparcie medyczne i poparcie społeczne”*. Z kolei w „Wytycznych dla sił Sojuszu” sformułowany jest postulat: *„Odstraszyć jakąkolwiek potencjalną agresję przeciw NATO, w wypadku, gdy atak mimo wszystko nastąpi, zatrzymać agresora tak szybko, jak to jest możliwe ...”*.

Przybliżone przed chwilą wybrane zapisy działania sojuszniczego mają istotne znaczenie dla narodowej koncepcji tworzenia wojsk obrony terytorial-

¹² Koncepcja strategiczna Sojuszu, Waszyngton 1999, s. 3.

nej i wypełniania zadań wynikających z naszej przynależności do NATO. Uwzględnić trzeba także, iż wobec coraz bardziej zmniejszającej się wielkości naszych wojsk operacyjnych, to właśnie wojska OT stanowiąc będą istotny komponent naszej zdolności odstraszania, a także zdolności do „*zatrzymania agresora tak szybko, jak to jest możliwe*”.

1.2. Wnioski wynikające z geopolitycznego położenia Polski

Powszechnie przyjmuje się, że geopolityka¹³ określa główne problemy bezpieczeństwa narodowego każdego państwa, w tym także zasadnicze kwestie dotyczące obrony militarnej. Powyższe stwierdzenie można różnie interpretować. W odniesieniu do naszego kraju i w przełożeniu na dyrektywy postępowania praktycznego, istotne znaczenie ma fakt, że Polska leży na przesmyku między Bałtykiem a Karpatami, przewężeniu między Europą wschodnią a zachodnią. Z chwilą obecności w NATO sytuacja uległa radykalnej zmianie, niemniej jednak nadal znajdujemy się w bliskim sąsiedztwie Rosji. Na kontynencie europejskim jesteśmy najdalej wysuniętym na wschód państwem należącym do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Za bezpośrednich sąsiadów mamy państwa o niezbyt jeszcze dobrze wykształconych zasadach demokratycznego funkcjonowania, o nierozwiązanych do końca kwestiach terytorialnych i wyznaniowych oraz niestabilnej sytuacji społeczno-ekonomicznej, a dysponujących znacznym potencjałem militarnym.

Powyższe fakty, w zderzeniu z pewnymi wymogami operacyjnymi i zasadami działania sojuszniczego, nie pozwalają zapomnieć o tym, iż nieodzowny jest skuteczny, zawczasu przygotowany system obronny państwa. Istotne jest przy tym, aby obrona ta – o czym wspomniano wcześniej – była

¹³ Geopolityka, teoria wyjaśniania zjawisk politycznych czynnikami geograficznymi ..., rozwój państwa, jego bezpieczeństwo i trwanie jest pochodną czynników geograficznych takich jak położenie, ukształtowanie terytorium, granice, klimat i wielkość państwa, *Leksykon politologii*, Wrocław 1997, s. 103.

zdolna odstraszyć, zniechęcić, nawet przeważające siły przed użyciem siły militarnej przeciwko Polsce. Tak więc dla państwa naszego ciągle aktualna jest teza Clausewitza: „...sztuka wojenna wymaga aby właśnie słabi, skazani na obronę byli zawsze uzbrojeni, aby nie ulec napadowi”¹⁴. Koresponduje to ze stwierdzeniem marszałka J. Piłsudskiego: „...historia jest ciągłą walką sił. Kto siły nie ma, ten się w historii nie liczy”.

Przed systemem obronnym Polski pojawiają się więc istotne problemy, wymagające stosunkowo szybkich rozstrzygnięć. W kontekście wcześniej poczynionych uwag, to nie tylko obrona militarna, ale także przeciwdziałanie innym możliwym zagrożeniom niemilitarnym.

Wyniki badań prowadzonych przez różne instytucje i ośrodki naukowe (naukowo-dydaktyczne), pozwalają wysnuć szereg wniosków. Jeden z nich traktuje o tym, iż w prawie każdej organizacji wojskowej państw, co zbieżne jest także z ustaleniami sojuszniczymi, występują dwa ich komponenty: wojska operacyjne i wojska terytorialne. Proporcje między tymi dwoma rodzajami wojsk lądowych są różne. Zależy to głównie od przewidywanych zadań i charakteru lądowego teatru działań wojennych (TDW). Na ogół jednak zawsze jest przestrzegana myśl gen. dyw. dr. Franciszka Skibińskiego, który twierdził, że „Już z samego faktu istnienia – i przeznaczenia do ściśle określonych zadań – uderzeniowych sił zbrojnych wynika potrzeba dysponowania innym „gatunkiem” sił, które też organizuje się wszędzie pod taką czy inną wersją nazwy terytorialnych sił zbrojnych. Jednakże wojska terytorialne nie mogą być traktowane jako „ubogi krewny”. Gdyby bitwa przeniosła się na własny obszar krajowy to wojska terytorialne musiałyby wtedy wystąpić w roli równorzędnego partnera w stosunku do własnych wojsk uderzeniowych, a w stosunku do nieprzyjaciela – w roli co najmniej równego przeciwnika”¹⁵.

¹⁴ C.v.Clausewitz, *O wojnie*, Lublin 1995, s. 441.

¹⁵ F. Skibiński, *Rozważania o sztuce wojennej*, WIH, Warszawa 1972, s. 318-320.

Powszechnie przyjmuje się, iż strategia jest najwyższą i nadrzędną częścią sztuki wojennej, której zadaniem jest osiągnięcie celów ustalonych przez politykę, wykorzystując jak najlepiej posiadane środki¹⁶. Tak więc **polska strategia obronna powinna zapewnić trwale bezpieczeństwo Polski** – czyli stworzyć siłę obronną zapewniającą osiągnięcie tych celów. Jawi się jednak pytanie: jakie ze środków, które mamy, powinniśmy wykorzystać i przygotować w obronie Polski, by zapewnić skuteczną obronę? Chodzi więc o znalezienie „środków właściwych” do stworzenia systemu obronnego Polski, bowiem „...w strategii nie należy obierać za punkt wyjścia tego, co jest możliwe, ale szukać tego co jest konieczne i starać się to osiągnąć”¹⁷.

Z przedstawionych wcześniej uwarunkowań politycznych bezpieczeństwa Polski jednoznacznie wynika, iż główny problem strategiczny współczesnej obrony militarnej sprowadza się do pytania: jak skutecznie przeciwstawić się (odstraszyć) przeważającemu potencjałowi (sile) ewentualnego agresora?

Z historii sztuki wojennej wyraźnie wynika, że słabszy w wojskach operacyjnych (sile uderzeniowej) obrońca nie ma zbyt dużych szans w otwartym, regularnym, frontalnym starciu z silniejszym agresorem. Dlatego dla osiągnięcia celów wojny – o czym pisze gen. Skibiński – nieodzowne są formacje masowe i terytorialne zarazem, które będą w stanie aktywnie wspierać wojska operacyjne w prowadzonych przez nie działaniach wojennych.

Współcześnie, podobnie jak w przeszłości, podstawowym warunkiem, kluczem do uniemożliwienia agresorowi wyzyskania jego przewagi do zniszczenia sił obrony, spacyfikowania i okupowania jest militarne, obronne przygotowanie terytorium i siły tam się znajdujące. Wojska operacyjne, które podobnie jak w historii mogą względnie łatwo wykonać uderzenie i wtargnąć na terytorium obcego państwa, posiadają jednak ograniczone możliwości w zakresie opanowania i utrzymania przestrzeni. Tezę ten dobitnie podkreślają

¹⁶ Por. A. Beaufre, *Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia*, Warszawa 1968, s. 30.

¹⁷ Tamże, s. 161.

doświadczenia historyczne, zwłaszcza niektóre kampanie z okresu II wojny światowej. Z reguły wojsk tych jest zbyt mało w stosunku do obszaru, a próba wykorzystania wojsk uderzeniowych do zajęcia i utrzymania terytorium oznacza rozproszenie, czyli pozbawienie siły uderzeniowej i wystawienie na „cel” tysięcy uderzeń, np. partyzantów.

Nie kto inny, a właśnie obrona terytorialna, a w niej najważniejszy element – **wojska obrony terytorialnej**, są więc **formą wojskowego przygotowania przestrzeni obronnej Polski**, uczynienia jej – w świadomości potencjalnych agresorów – niepokonalną, niezwyciężalną. To warunkuje wspomnianą już skuteczność odstraszania. Tak więc w „przewyciężeniu strategii” ewentualnego agresora wojska OT:

- przez ochronę i obronę obiektów i rejonów na całym terytorium Polski mogą uczynić naszą przestrzeń obronną niemożliwą lub trudną do opanowania i utrzymania przez agresora;
- przez zdolność do natychmiastowego podjęcia działań nieregularnych w masowej skali mogą sparaliżować ruch (manewr) i logistykę wojsk agresora oraz jego stopniowe niszczenie w „tysiącach walk”;
- korzystnie oddziałują na stworzenie dogodnych warunków do mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia wojsk operacyjnych oraz efektywnego wykorzystania ich zdolności manewrowych i uderzeniowych;
- przy względnie minimalnym koszcie zagospodarowują, najcenniejszy „środek” obrony Polski jakim jest potencjał ludzki i moralny całego społeczeństwa.

Współczesny charakter zagrożeń i obrony militarnej z punktu widzenia Polski i funkcjonowania w niej wojsk obrony terytorialnej, w znacznej mierze wynika z minionych wojen. To także pochodna zarysowujących się trendów w zakresie rozwoju środków walki i koncepcji ich wykorzystania podczas ewentualnych działań wojennych.

Realizowany w praktyce od lat „model” oddziaływania militarnego na państwo lub jego część (np. Kosowo), w odniesieniu do Polski, grozi sparalizowaniem albo poważnym zdeorganizowaniem – już od pierwszych minut konfliktu zbrojnego – systemu kierowania państwem i dowodzenia wojskami, a także systemu komunikacji lądowej. Tym samym mogą wystąpić poważne utrudnienia dla mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych, manewru wojsk operacyjnych na kierunki uderzenia wojsk lądowych agresora i skutecznego przeciwstawiania się jego działaniom. Współczesne bowiem uderzenie militarne na państwo średniej wielkości to równoczesne uderzenie na całe terytorium, mające na celu, już w początkowym etapie, sparalizowanie jego funkcjonowania oraz pozbawienie zdolności manewru siłami i środkami.

W tej sytuacji **obrona ciągła, trwała, z licznymi zaporami fortyfikacyjnymi i wyraźnie wykształconymi liniami styczności wojsk przeszła do historii**. Innego znaczenia nabiera też zaplecze, bowiem starcia zbrojne nie będą prowadzone wyłącznie na froncie. Agresor ma potencjalne możliwości oddziaływania w głąb kraju na bardzo duże odległości. Walka przybierze formę wielu starć zbrojnych na dużej przestrzeni. Na setkach kilometrów kwadratowych mogą też występować niekorzystne dla ludzi i przyrody zjawiska, których siłą sprawczą byłyby działania przeciwnika.

Na podstawie konfliktów lokalnych ostatnich lat można wysnuć wniosek, że dobrze przygotowana obrona przestrzenna zdolna jest przeciwstawić się skutecznie współczesnemu zagrożeniu militarnemu. Jednakże tego rodzaju obrona powinna być tworzona w skali strategicznej i operacyjnej przez obronę miejscową¹⁸. W tych założeniach obronę miejscową tworzy obrona rejonów odpowiedzialności wojsk OT, a obronę operacyjną – prowadzenie działań manewrowych przez wojska operacyjne. To zaś może sprawić, że po-

¹⁸ Obrona miejscowa, – termin wojskowy II RP, m.in. Kutrzeba i Mossor.

wszechnie przygotowana obrona miejscowa, odporna na niespodziewane zdarzenia i ewentualność sparaliżowania komunikacji lądowej, będzie w stanie poważnie ograniczyć czynniki zaskoczenia ewentualnego agresora, paraliżować jego manewr, uniemożliwić zajęcie i utrzymanie ważnych obiektów i rejonów oraz stworzyć dogodne warunki do manewru i uderzenia wojsk operacyjnych. Realne stanie się też usuwanie (neutralizowanie) niekorzystnych zjawisk działań wojennych.

Z przytoczonych wcześniej argumentów wynika, iż obecnie w tworzeniu i funkcjonowaniu wojsk obrony terytorialnej chodzi m.in. o swego rodzaju „solidarność obronną”¹⁹, wojskową organizację społeczeństwa do obrony narodowej, bowiem jak stwierdził Napoleon – „...gdy cały lud jest pod bronią i chce walczyć w obronie swej wolności, jest on niezwyciężalny”²⁰.

Założenia strategii obronnej są więc istotnymi przesłankami do określenia funkcji i zadań polskich wojsk obrony terytorialnej. Z określonych celów działania i przewidywanych zadań wynika, iż powinna to być terytorialnie tworzona część sił zbrojnych, zorganizowana i wykorzystywana do obrony w skali lokalnej i regionalnej oraz funkcjonująca w podporządkowaniu terytorialnych organów dowodzenia. To jednostki piechoty i rodzajów wojsk formowane w oparciu o miejscowe zasoby materiałowe oraz rezerwy osobowe przygotowane do prowadzenia bojowych działań regularnych i nieregularnych w rejonach odpowiedzialności, a także humanitarnych – również poza nimi. Tego rodzaju formacje powinny prowadzić walkę samodzielnie, wspierać wojska operacyjne i udzielać pomocy ludności w ramach działań ewakuacyjno-ratunkowych oraz porządkowych²¹.

¹⁹ Określenie por. rez. dr. R. Szeremietiewa [w:] R. Jakubczak, J. Marczak, *Obrona terytorialna Polski na progu XXI w.*, Warszawa 1998, s. 8.

²⁰ Napoleon, *Maksymy*, op. cit., s. 76.

²¹ Por. R. Jakubczak, *Wojska OT III RP*, (streszczenie rozprawy habilitacyjnej), Warszawa 1999, s. 9.

1.3. Podstawowe kwestie prawne funkcjonowania wojsk obrony terytorialnej

1.3.1. Podstawy konstytucyjne

Historycy sztuki wojennej powszechnie przyjmują, iż załamanie powszechnego obowiązku wojskowego w XVII i XVIII w. uczyniło Polskę bezbronnym stepem tratowanym i grabionym przez obce wojska. Stąd też w Konstytucji 3 Maja 1791 roku, ówcześni przywódcy dostrzegli konieczność powrotu do siły obronnej, której jedynym źródłem dla Polski był wówczas powszechny obowiązek obronny. W rozdziale XI. wspomnianej konstytucji „Siła zbrojna narodowa”, znajdujemy jakże aktualny i dzisiaj zapis *„Naród winien jest sobie samemu obronę od napaści i dla przestrzegania całości swojej. Wszyscy przeto obywatele są obrońcami całości i swobód narodowych. Wojsko nic innego nie jest, tylko wyciągnięta siła obronna i porządna z ogólnej siły narodu”*.

W aktualnej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r., nie ma co prawda odrębnego rozdziału dotyczącego spraw obronnych, jednak pewne kwestie są umieszczone w kilku artykułach i traktują o pewnych elementach lub warunkach funkcjonowania systemu obronnego RP. Z uwagi na charakter rozpatrywanych spraw zasadne jest wspomnieć, iż w Art. 85.1. zawarte jest stwierdzenie *„...obowiązkiem obywatela polskiego jest obrona Ojczyzny”*. Z kolei kolejny punkt tegoż artykułu mówi, że *„...zakres obowiązku służby wojskowej określa ustawa”*. Istotne znaczenie ma także treść Art. 82.: *„Obowiązkiem obywatela polskiego jest wierność RP oraz troska o dobro wspólne”*.

Te zapisy stanowią konstytucyjną podstawę pewnych powinności każdego obywatela Polski. To także konstytucyjne i prawne przesłanki dla wojsk obrony terytorialnej, zwłaszcza w zakresie postrzegania ich jako zbiorowej formacji obronnej. Bardzo zwięzłe zadania i obowiązki uszczegóławia Ustawa o powszechnym obowiązku obrony RP. Dla wielu osób i instytucji ważne

jest bowiem, aby system wojskowy był zdolny do wychowania obronnego i patriotycznego obywatela kraju, jak i do szkolenia rezerw, co jest jedną z podstaw funkcjonowania wojsk obrony terytorialnej.

1.3.2. Obronność na szczeblu terytorialnym

Demokratyzacja państwa znalazła swój wyraz również w częściowej decentralizacji obowiązków i kompetencji z zakresu obronności na szczeblu terytorialnym, co ma szczególne znaczenie dla funkcjonowania wojsk obrony terytorialnej.

Praktyczna realizacja misji wsparcia przez siły zbrojne, zwłaszcza przez wojska obrony terytorialnej, władz i społeczeństwa w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń niemilitarnych zawarta jest w Art. 3, pkt 1a Ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Znajduje się tam zapis następującej treści: *„Siły Zbrojne RP mogą brać udział ponadto w zwalczaniu klęsk żywiołowych, nadzwyczajnych zagrożeń środowiska i likwidacji ich skutków”*. W komentarzu do tego zapisu stwierdza się, iż wymaga to powiązania na szczeblu terytorialnym (województwa, powiatu, gminy) organów władzy rządowej i samorządowej z terytorialnymi organami dowodzenia wojskami obrony terytorialnej.

W kontekście rozpatrywanych kwestii istotne znaczenie ma fragment Ustawy z 5.06.1998 r. o administracji rządowej w województwie. Zgodnie z Art. 15. tejże Ustawy Wojewoda, jako przedstawiciel Rady Ministrów, odpowiada za wykonywanie polityki rządu na obszarze województwa, a w szczególności:

- zapewnia współdziałanie wszystkich jednostek organizacyjnych administracji rządowej i samorządowej działających na obszarze województwa i kieruje ich działalnością w zakresie zapobiegania zagrożeniu życia, zdrowia lub mienia oraz zagrożeniom środowiska, bezpieczeństwa państwa i utrzyma-

nia porządku publicznego, ochrony praw obywatelskich, a także zapobiegania klęskom żywiołowym i innym nadzwyczajnym zagrożeniom oraz zwalczania i usuwania ich skutków na zasadach określonych w ustawach;

➤ wykonuje i koordynuje zadania w zakresie obronności i bezpieczeństwa państwa, wynikające z odrębnych ustaw.

Z kolei Ustawa z 5.06.1998 r. o samorządzie województwa w Art. 14.1. stwierdza, iż „*Samorząd województwa wykonuje zadania o charakterze wojewódzkim określone ustawami, w szczególności w zakresie: obronności i bezpieczeństwa publicznego*”.

Również Ustawa z 5.06.1998 r. o samorządzie powiatowym w Art. 4.1. stwierdza, że „*Powiat wykonuje określone ustawami zadania publiczne o charakterze ponadgminnym w zakresie: ochrony przeciwpowodziowej, przeciwpożarowej i zapobiegania innym nadzwyczajnym zagrożeniom życia i zdrowia ludzi oraz środowiska, a także obronności*”.

W świetle powyższych aktów prawnych **terytorialne organy władzy rządowej i samorządowej są kompetentne w kierowaniu szeroko rozumianą obroną narodową na zarządzanym terenie**. Stąd też terytorialne organy dowodzenia na szczeblu województwa oraz powiatu mogą być partnerami w realizacji pewnych zadań militarnych, jak i wynikających z zagrożeń niemilitarnych.

1.3.3. Działania nieregularne i zbrojny ruch oporu w międzynarodowym prawie humanitarnym konfliktów zbrojnych

Działania nieregularne, obok działań regularnych, są najczęściej stosowaną formą walki zbrojnej. Polega ona, najogólniej rzecz ujmując, na unikaniu, zwykle przez stronę słabszą²² (na ogół broniącą się) czołowych, frontalnych

²² Słynne stwierdzenie Napoleona: „wtedy gdy armia nasza jest słabsza liczebnie, ma mniej kawalerii i artylerii, należy unikać regularnej bitwy” [w:] *Maksymy wojenne Napoleona*, op. cit., s. 4.

starć (regularnej walki). W przypadku dysproporcji sił grozi to bowiem przegrana lub stratami nieproporcjonalnymi do korzyści. W tej sytuacji zasadne jest jednak atakowanie w sposób niekonwencjonalny, z zaskoczenia, przy wykorzystaniu przestrzeni i warunków terenowych, gdy przeciwnik ma ograniczone warunki wykazania bezwzględnej przewagi.

Od wielu lat problemem jest jednak kwestia traktowania przez tak atakowanego agresora sił prowadzących działania nieregularne. Historia dowodzi, iż agresor niejednokrotnie traktował siły prowadzące działania nieregularne jak przestępców, łamiących zwyczajowe czy formalne prawa wojenne. Jednakże wobec skali i znaczenia tej formy walki zarówno w prawie zwyczajowym, jak i formalnym nastąpiły zasadnicze zmiany na korzyść stosowania tej formy walki zbrojnej. Nawet czołowy ideolog imperializmu niemieckiego gen. E. Ludendorff zmuszony był stwierdzić: „...w każdym razie partyzantka odpowiada ostatecznie prawom i zwyczajom międzynarodowym, jeżeli jest np. prowadzona na tyłach zwycięskiej armii przez wojskowo wyszkolonych ludzi, którzy noszą oznaki i znajdują się pod wojskowym kierownictwem. Ciężka sytuacja narodu wymaga takiej partyzantki”²³.

Nie zawsze jednak hitlerowcy postępowali tak jak postulował Ludendorff. Dopiero w końcowych latach II wojny światowej obserwujemy przypadki, iż ruch oporu (podziemne wojsko) traktowano jako kombatantów, czego m.in. przykładem było uznanie powstańców warszawskich za armię walczącą, za regularne wojsko. Korespondowało to z treścią instrukcji wydanej 1.04.1944r. przez naczelne dowództwo niemieckie i podpisanej przez gen. Jodla, w której pkt. 163 mówi, aby „*Wszystkich partyzantów wziętych do niewoli w czasie walki, w cywilu lub w mundurze, oraz wszystkich, którzy poddali się, należy traktować jak jeńców wojennych*”²⁴. Tym samym uznano, iż walka party-

²³ E. Ludendorff, op.cit., s. 101.

²⁴ M. Gaska, *Zbrojny ruch oporu w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych*, AON, Warszawa 1999, s. 64.

zancka przybiera formę wojskową i odbywa się w ramach operacji wojennych.

Po II wojnie światowej zorganizowany zbrojny ruch oporu jako kategoria prawa międzynarodowego został ujęty w I Konwencji Genewskiej „*O polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych*”. Wiele kwestii zawarto też w II Konwencji „*O polepszeniu losu rannych, chorych i rozbitków sił zbrojnych na morzu*”²⁵. Są tam też pewne zapisy dotyczące traktowania partyzantów. Najszerzej kwestie te ujmuje jednak treść Art. 4 lit.A pkt.2 III Konwencji Genewskiej 1949 roku „*O traktowaniu jeńców wojennych*”. Stanowi ona, że „*Jeńcami wojennymi w rozumieniu Konwencji są osoby, które znalazły się we władzy nieprzyjaciela, a należą do jednej z następujących kategorii:*

1) *członkowie sił zbrojnych Strony w konflikcie, jak również członkowie milicji i oddziałów ochotniczych, stanowiących część tych sił zbrojnych,*

2) *członkowie innych milicji i innych oddziałów ochotniczych, włączając w to członków zorganizowanych w ruchu oporu, należących do jednej ze Stron w konflikcie i działających poza granicami lub w granicach swego własnego terytorium, nawet jeżeli to terytorium jest okupowane, pod warunkiem, że te milicje lub oddziały ochotnicze, włączając w to zorganizowany ruch oporu, odpowiadają następującym warunkom:*

- a. mają na czele osobę odpowiedzialną za swych podwładnych;*
- b. noszą stały i dający się z daleka rozpoznać znak rozpoznawczy;*
- c. jawnie noszą broń;*
- d. przestrzegają w swych działaniach praw i zwyczajów wojennych,*

3) *ludność terytorium nie okupowanego, która przy zbliżaniu się nieprzyjaciela chwyta spontanicznie za broń, by stawić opór wojskom inwazyjnym,*

²⁵ Tamże, s. 75.

a nie miała czasu zorganizować się w regularne siły zbrojne, jeżeli jawnie nosi broń i przestrzega praw i zwyczajów wojennych”²⁶.

Istotne znaczenie ma treść protokołu dodatkowego z 1977 r. do wspomnianych Konwencji Genewskich. Rozszerzył on zakres „kombatanctwa” na konflikty narodowowyzwoleńcze i inne²⁷, tworząc tym samym jeszcze szerszą płaszczyznę do postrzegania żołnierzy ruchu oporu jako „normalną” formację zbrojną.

W świetle tak zarysowanych postanowień Konwencji genewskich, wojska obrony terytorialnej należy postrzegać więc jako wojska regularne. Podobnie należy traktować wszystkie paramilitarne i ochotnicze formacje wspierające wojska OT, bowiem one również są uznawane za stronę walczącą i mają takie same uprawnienia.

²⁶ M. Gąska, op. cit., s. 75-76.

²⁷ Szerzej w M. Gąska, op. cit., s. 82-101.

2. ZADANIA I STRUKTURA WOJSK OBRONY TERYTORYALNEJ W WYBRANYCH PAŃSTWACH

Wojska obrony terytorialnej, jako istotny element systemu obronnego państwa, funkcjonują w wielu krajach. Niejednokrotnie mają różną nazwę, a przewidywane zadania są dość zróżnicowane. Ta różnorodność wynika z kilku powodów, przede wszystkim z przewidywanych zadań dla sił zbrojnych, charakteru ewentualnego konfliktu zbrojnego oraz możliwością zaistnienia klęsk żywiołowych, katastrof i awarii. Przed dokonaniem pewnych uogólnień zasadne jest przybliżyć niektóre rozwiązania w wybranych państwach.

Amerykańska Gwardia Narodowa jest powszechną terytorialną organizacją wojskową Sił Zbrojnych USA, posiadającą gęstą sieć jednostek lądowych i lotniczych na całym terytorium państwa. Jest ona ściśle związana z władzami i administracją danego stanu, stanowiąc autonomiczną część społeczności i organizacji stanu, przygotowaną do realizacji, oprócz misji federalnej (państwowej), misji stanowej, obejmującej bardzo szeroki zakres wsparcia władz i społeczeństwa w zakresie bezpieczeństwa powszechnego. Równocześnie Gwardia Narodowa funkcjonuje jako wyspecjalizowana rezerwa Sił Zbrojnych USA, zdolna po rozwinięciu realizować różnorodne operacje bojowe, wsparcia oraz pokojowe i humanitarne na całym świecie.

Takie rozwiązania sprawiają, że w bardzo znacznym stopniu rezerwowo charakter jednostek Gwardii Narodowej pozwala utrzymywać duży potencjał bojowy za cenę kilkunastokrotnie mniejszą od w pełni rozwiniętych jednostek wojsk operacyjnych. Z kolei stały żołd rezerwistów, przenoszony na

emerytury, stanowi silną motywację dla gwardzistów; jest zachętą do służby i realizacji zadań.

Terytorialna organizacja Gwardii Narodowej stwarza możliwość szybkiego i powszechnego przygotowania (w sytuacji klęski, awarii, kryzysu i wojny) stosunkowo dużego potencjału ludzkiego technicznego i bojowego USA. Tak uczyniono na przykład w czasie I i II wojny światowej oraz wojen w Korei i Wietnamie. Podobne zjawisko obserwowaliśmy w trakcie ostatniego konfliktu zbrojnego w rejonie Zatoki Perskiej. Co jakiś czas obserwujemy to również w przypadku stanowych (regionalnych) sytuacji nadzwyczajnych czy podczas ogłaszania stanu klęski żywiołowej.

Wielce interesujące są **rozwiązania** przyjęte u naszego zachodniego sąsiada. Mimo dużego nasycenia terytorium **RFN** (zwłaszcza przed rozpadem Układu Warszawskiego) wojskami operacyjnymi (osiem korpusów armijnych) wojska OT stanowiły i stanowią istotną część potencjału Bundeswehry i to zarówno uderzeniowego (brygady zmechanizowane i zmotoryzowane), jak i ochronno-zabezpieczające (oddziały i pododdziały ochrony, inżynieryjne, logistyczne).

Przy tak dużym potencjale i liczbie jednostek, w Niemczech dowodzenie wojskami obrony terytorialnej realizowane jest na dwóch szczeblach dowództw terytorialnych: dowództw okręgów wojskowych – z podporządkowanymi im głównie mobilnymi brygadami zmechanizowanymi i zmotoryzowanymi oraz na szczeblu dowództw obwodowych i Dowództwa Garnizonu Berlin – z podporządkowanymi oddziałami i pododdziałami ochrony oraz zabezpieczenia. Jednakże zarówno w zadaniach realizowanych przez wojska OT, jak i zadaniach wykonywanych przez Policję Pogotowia zwraca uwagę silny akcent na zapewnienie bezpieczeństwa i porządku w sytuacji zagrożeń czasu pokoju i wojny. Temu służy system dowodzenia, szkolenia i rozmieszczenia sił na obszarze kraju.

Wysoką gotowość alarmową i bojową niemieckich wojsk OT osiąga się przez terytorialne rozlokowanie rezerwistów, które wynosi do 25 km od jednostki. Temu też sprzyja przechowywanie przez rezerwistów w domu umundurowania i wyposażenia osobistego oraz funkcjonowanie regionalnych magazynów umundurowania, uzbrojenia i sprzętu dla batalionów piechoty zmotoryzowanej. Magazyny te są równocześnie miejscem zbiórki i formowania pododdziałów.

Niemieckie pojęcie „powszechnej obrony” wyraża się głównie w tym, że przejawia się troską o bezpieczeństwo we wszystkich dziedzinach polityki państwa. Dotyczy to przede wszystkim przygotowań obronnych. Dlatego też ***powszechna obrona*** obejmuje wszystkie, niezbędne dla obrony, polityczne, militarne i cywilne przedsięwzięcia Niemiec w wymiarze narodowym, jak i sojuszniczym.

Polityczną odpowiedzialność za powszechną obronę ponosi Rząd Federalny. Określa on kierunki i cele obrony w wymiarze wojskowym i cywilnym. Jednakże system powszechnej obrony opiera się na zasadniczym rozdziale obrony cywilnej od wojskowej. Taki porządek prawny, usankcjonowany przez konstytucję, nie zawsze jest zbieżny z rozwiązaniami przyjmowanymi przez inne państwa w ramach Sojuszu. Niemniej jednak gwarantuje wysoką sprawność tego elementu systemu obronnego. Wyraża się to głównie w tym, że ***powszechna obrona obejmuje cztery obszary zadaniowe:***

- użycie niemieckich sił zbrojnych pod dowództwem niemieckim (wojskowa obrona kraju);
- użycie sił zbrojnych (wyłącznie niemieckich) pod dowództwem sojuszu (wojskowa obrona Sojuszu);
- cywilna obrona w ramach niemieckiej odpowiedzialności na terytorium Niemiec;
- cywilna obrona w ramach odpowiedzialności Sojuszu.

Inne rozwiązania funkcjonują w kolejnym państwie europejskim, też członku Sojuszu Północnoatlantyckiego. W Belgii obrona terytorialna cechuje się pełną autonomicznością funkcjonalną i finansową w siłach zbrojnych. Obejmuje przygotowanie i realizację zadań bojowych, wsparcia i pomocy na całym terytorium kraju. Kierowaniem zaś realizacją poszczególnych misji obrony terytorialnej, zajmują się wyspecjalizowane organy (grupy, sekcje) w Dowództwie Obrony Terytorialnej.

W Belgii, stosownie do dominującej roli zadań wsparcia i zabezpieczenia, jednostki wojskowe, poza batalionami OT, podległe Dowództwu OT odznaczają się dużą specjalizacją. Godna zaakcentowania jest również duża autonomiczność poszczególnych formacji obrony terytorialnej.

Z kolei **duńska OT** jest uosobieniem powszechnego patriotycznego zaangażowania obywateli do obrony ojczyzny, głównie poprzez stałą ochotniczą gotowość do ochrony i obrony swoich stron rodzinnych. Funkcjonuje gęsta sieć kompanijnych obszarów odpowiedzialności (550) o średniej wielkości 100 km². To sprawia, że obrona terytorialna ciągle rozpoznaje, kontroluje, ochrania i w razie potrzeby broni całą przestrzeń terytorialną Danii. Przez takie rozwiązania jest postrzegana jako jeden z głównych czynników odstraszania i zwycięstwa w wojnie.

W wymiarze lądowym duża zdolność odstraszania i obrony stanowi około 60 000 żołnierzy – ochotników. Są oni wyposażeni, między innymi, w środki przeciwpancerne i lekkie przenośne środki przeciwlotnicze. To sprawia, że duńskie wojska obrony terytorialnej, cechuje niezwykła ekonomiczność spożytkowania niewielkich wydatków budżetowych (4% w 1996 r.). Charakteryzuje się przy tym krótkotrwałym szkoleniem podstawowym (200 godzin przez pierwsze trzy lata) oraz 24 godzinnym (rocznie) szkoleniem doskonalącym.

Państwa śródziemnomorskie NATO (poza Grecją), ze względu na peryferyjne położenie w stosunku do tradycyjnych obszarów zmagania wojennych

na kontynencie europejskim, skoncentrowały się na przygotowaniu i wykorzystaniu formacji terytorialnych do zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego i porządku publicznego już w czasie pokoju. Wynika to głównie z dość silnego zagrożenia separatyzmem, mafią i terroryzmem. Liczne, silnie uzbrojone oraz dyslokowane na wszystkich szczeblach administracji wojskowe formacje terytorialne śródziemnomorskich państw NATO, podlegają operacyjnie w czasie pokoju ministerstwu spraw wewnętrznych, a w czasie wojny są podporządkowane dowództwom wojskowym.

Siły obrony terytorialnej Czech – naszego południowego sąsiada – stanowią oddzielny komponent sił zbrojnych, dowodzony przez Dowództwo Sił OT w Taborze. Podlega mu osiem Dowództw OT, a im z kolei po kilka terytorialnych administracji wojskowych. Podobnie jak w innych państwach, tak i w Czechach na czas pokoju, skadrowane jednostki wojsk OT stanowią bazy mobilizacyjno-szkoleniowo-ratunkowe.

W czasie stanu pogotowia zbrojnego państwa (kryzysu) i wojny siły OT realizują wszystkie zadania obrony terytorium Czech, wsparcia i zabezpieczenia wojsk operacyjnych oraz bardzo szeroki zakres zadań pomocy dla ludności. W tym zakresie, spektrum zadań jest zbieżne do rozwiązań przyjmowanych w naszym państwie.

W państwach neutralnych przygotowania obronne mają powszechny charakter wyrażający się maksymalnym zaangażowaniem 11-13 % ogółu ludności w strukturach wojskowych na czas wojny oraz udziałem pozostałej części ludności w organizacjach Obrony Cywilnej. Zasadnicza służba wojskowa – traktowana jako szkolenie wojskowe zapewnia wyszkolenie ok. 80-90% populacji poborowych w systemie milicyjnym, krótkoterminowym (4-11 miesięcy). Z reguły trzonem wojskowej części obrony powszechnej jest Obrona Terytorialna tworzona przez terytorialne organy dowodzenia, zespolone z organami administracji terenowej i podporządkowane im wojska OT oraz inne formacje paramilitarne, np. straż graniczna.

Analiza dokonana przez płk. dr. hab. Józefa Marcza²⁸ upoważnia do sformułowania szeregu wniosków. Zasadniczy można zawrzeć w stwierdzeniu, iż w zdecydowanej większości państw wojska obrony terytorialnej stanowią, obok mobilnych wojsk operacyjnych drugi, zazwyczaj powszechny komponent sił zbrojnych, będący wojskową organizacją miejscowych społeczności do ich ochrony i obrony przed zagrożeniem militarnym i niemilitarnym. Podkreśla się przy tym narodowy charakter przyjmowanych rozwiązań.

Na ogół wojska OT pełnią trzy zasadnicze misje: miejscowej obrony militarnej, wsparcia władz i społeczeństwa w sytuacji zagrożeń niemilitarnych oraz tworzenia w miejscowych społecznościach trwałych i silnych więzi społecznych, narodowych i państwowych. **Przy pewnym uogólnieniu, do głównych zadań wojsk OT można zaliczyć:**

- ochronę i obronę ważnych obiektów i rejonów oraz granic;
- niszczenie (zwalczanie) – samodzielnie lub we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi – agresora;
- wsparcie i zabezpieczenie działania wojsk operacyjnych;
- prowadzenie w masowej skali działań nieregularnych w sytuacji wtargnięcia agresora i okupacji;
- wsparcie władz i społeczeństwa w sytuacji nadzwyczajnych zagrożeń niemilitarnych – klęsk żywiołowych, katastrof i awarii technologicznych i ekologicznych oraz naruszeń prawa i porządku publicznego;
- wojskowe wychowanie miejscowych społeczności;
- udział w krzewieniu wartości moralnych i kulturalnych;
- kontynuację i rozwijanie wojskowego dziedzictwa narodowego.

Z reguły wojska OT składają się z dowództw terytorialnych szczebla lokalnego (np. powiatowego) i regionalnego (np. wojewódzkiego, stanowego

²⁸ Por. płk dr hab. Józef Marcza, *Zadania i struktura wojsk obrony terytorialnej w innych państwach*, Warszawa, AON 2000.

itp.) oraz jednostek wojsk OT – głównie pododdziałów i oddziałów lekko uzbrojonej piechoty terytorialnej, wzmocnionej – w znacznie większym stopniu niż w wojskach operacyjnych – pododdziałami saperów i artylerii przeciwpancernej.

W niektórych państwach występują również wyższe struktury wojsk OT – dywizje (USA, Szwajcaria, Ukraina). Ponadto struktury wojsk OT mają bardzo niewielkie, wręcz symboliczne (w stosunku do wojsk operacyjnych) organy i pododdziały logistyczne.

Na centralnym szczeblu dowodzenia siłami zbrojnymi znajduje się zwykle oddzielny organ dowodzenia wojskami OT (Biura, Dowództwa) najczęściej podległy bezpośrednio ministrowi obrony. Jednakże system dowodzenia wojsk OT można określić jako wybitnie zdecentralizowany z uwagi na to, że główny ciężar dowodzenia wojskami obrony terytorialnej spoczywa na terytorialnych organach dowodzenia szczebla operacyjnego (dowództwa okręgów, obszarów, stanów itp.) i taktycznego (regionalnego i miejscowego).

Terytorialne organy dowodzenia wojsk OT są silnie powiązane, a często nawet zintegrowane (np. w USA, Francji itd.) z terenowymi organami władzy państwowej i samorządowej. Są także silnie powiązane ze strukturami dowodzenia straży granicznej, służb ratowniczych oraz pozarządowymi stowarzyszeniami i fundacjami o charakterze patriotyczno-obronnym (harcerstwo, paramilitarne stowarzyszenia młodzieżowe itp.).

Na ogół jednostki wojsk OT tworzą bardzo gęstą sieć (w porównaniu z jednostkami wojsk operacyjnych) na całym terytorium państw, odpowiednio do jego stopnia zaludnienia i organizacji terytorialnej. Ważne obiekty (miasta, lotniska, porty, mosty, ciałniny terenowe, zakłady przemysłowe, przejścia graniczne itp.) są z reguły miejscem dyslokacji jednostek wojsk obrony terytorialnej. Takie rozwiązanie sprawia, iż w pobliżu ważnych obiektów stale znajdują się określone formacje, pozostające w wysokim stopniu gotowości bojowej

Służba w jednostkach OT ma zróżnicowany charakter, oparty na powszechnym obowiązku wojskowym lub ochotniczym (USA, Dania), prowadzący się do krótkoterminowego (poniżej roku) wyszkolenia wojskowego, a następnie służby w rezerwie. Przy tym miejsce zamieszkania rezerwisty znajduje się w pobliżu jednostki OT. Na ogół rezerwiści jednostek wojsk operacyjnych po osiągnięciu wieku „średniego” (32-40 lat), są zwykle przenieszeni na przydziały do jednostek wojsk OT. Limit wieku rezerwistów jest zróżnicowany dla żołnierzy, podoficerów i oficerów kształtując się w przedziale 50-60 lat. Niezależnie jednak od przyjętych rozwiązań służba wojskowa w jednostkach wojsk obrony terytorialnej jest istotnym elementem prestiżu rezerwistów w miejscowym środowisku.

Szkolenie poborowego (ochotnika) na „typowego” żołnierza piechoty terytorialnej odbywa się z reguły w garnizonowych ośrodkach szkolenia wojsk OT i obejmuje szkolenie podstawowe, a następnie funkcyjne w składzie plutonu czy kompanii. Po odbyciu zasadniczej służby wojskowej lub stosownego szkolenia, żołnierze rezerwy są szkoleni w formie krótkich treningów weekendowych (raz na tydzień lub kwartał) oraz kilkudniowych ćwiczeń (raz na rok). Z kolei kandydaci na podoficerów mają zwykle dłuższy okres szkolenia niż szeregowcy. Inaczej przedstawia się też kształcenie kadr oficerskich dla wojsk OT. Zwykle obejmuje ono studentów w toku studiów i szkolenie w specjalnie organizowanych obozach.

Przeznaczając na wojska OT w czasie pokoju kilka procent ogólnych wydatków na obronę uzyskuje się na czas wojny potencjał sił lądowych przekraczający 50 i więcej procent ich całości. Równocześnie formacje obrony terytorialnej stanowią liczący się i zdyscyplinowany oraz dobrze zorganizowany potencjał dla wsparcia władz i społeczeństwa w sytuacjach zagrożeń niemilitarnych miejscowych społeczności i środowiska. Za wspomniane wydatki uzyskuje się również konieczne, niezastępowalne innym szkoleniem i kształceniem, kształtowanie obywatelskich i patriotycznych postaw.

Z przeglądu rozwiązań przyjmowanych w innych państwach wynika, że obydwie komponenty systemu obronnego państwa (wojska operacyjne i obrony terytorialnej) wzajemnie się uzupełniają we wspólnym dziele obrony państwa. Przez wojskowe zagospodarowanie terenu wojska OT tworzą warunki konieczne i sprzyjające dla pełnego wykorzystania walorów manewrowych i uderzeniowych wojsk operacyjnych. Równocześnie wojska obrony terytorialnej oraz miejscowe organy władzy, ochrony ludności, porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz gospodarcze wspierają wojska operacyjne w realizacji zadań logistycznych i innych. Z kolei wojska operacyjne wspierają i udzielają pomocy wojskom OT w sytuacjach zagrożeń przekraczających ich możliwości. Wojska OT są równocześnie swego rodzaju rezerwuarem siły żołnierskiej dla wojsk operacyjnych.

3. ZADANIA WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ W CZASIE POKOJU

Z przeprowadzonych analiz wynika, iż spektrum możliwych zadań dla wojsk obrony terytorialnej, przewidzianych do realizacji w okresie pokoju, jest stosunkowo szerokie. Jest to zrozumiałe, chociażby dlatego, że poszczególne regiony Rzeczypospolitej charakteryzują się swoją specyfiką. W województwach zróżnicowany jest poziom uprzemysłowienia i inne są warunki hydrologiczne. Różne jest prawdopodobieństwo wystąpienia katastrofy, awarii czy klęski żywiołowej.

Dotychczasowe wyniki badań, wskazują że po pewnych uogólnieniach, **zadania wojsk obrony terytorialnej w okresie pokoju powinny obejmować:**

- planowanie przygotowania obronnego rejonów odpowiedzialności;
- szkolenie żołnierzy zasadniczej służby wojskowej i rezerw osobowych;
- przygotowanie do działań ratowniczo-ochronnych i humanitarnych na rzecz miejscowej ludności i środowiska oraz udział w likwidacji skutków klęsk żywiołowych.

Wykonanie powyższych zadań będzie zależało od wielu czynników, głównie od sprawności funkcjonujących dowództw, bazy koszarowej i kadry instruktorskiej do szkolenia żołnierzy i rezerw osobowych, sprzętu oraz wyposażenia pododdziałów przygotowanych do udziału w likwidacji skutków klęsk żywiołowych, awarii i katastrof.

Historia wojskowości w sposób jednoznaczny wskazuje, iż jednym z podstawowych elementów infrastruktury obronnej państwa, służącym siłom zbrojnym do szybkiego zorganizowania i prowadzenia działań bojowych, jest **operacyjne przygotowanie obszaru kraju**. Stwierdzenie to odnosi się zarówno do wojsk operacyjnych, jak i obrony terytorialnej. Sądzić więc należy, iż wykorzystanie walorów obronnych własnego obszaru kraju, do którego ze swej natury obrona terytorialna jest przywiązana, umożliwi obniżenie kosztów obrony i utrzymania ważnych obiektów; będzie istotnym czynnikiem decydującym o wykonaniu zadań, ukierunkowanych na zniechęcenie lub powstrzymanie potencjalnego agresora w czasie bezpośrednich działań wojennych.

Do pewnych zadań ewentualnego konfliktu brojnego trzeba się przygotować wcześniej – jeszcze w okresie pokoju. Dlatego, między innymi, rozwój poszczególnych obszarów i regionów nakłada na wyspecjalizowane służby szereg obowiązków. W kontekście zmierzania do dużej sprawności wszystkich elementów systemu obronnego państwa zachodzi potrzeba wykonania szeregu analiz i działań pod kątem wykorzystania obiektów komunikacyjnych, przemysłowych, logistycznych oraz łączności do przewidywanych zadań obronnych.

Z powyższego faktu wynika, iż **realizacja zadań z zakresu operacyjnego przygotowania terytorium do obrony zależy w znacznym stopniu od organów administracji rządowej i samorządowej**. Znajomość potencjalnych zadań, terenu i infrastruktury oraz miejsca w systemie militarnej obrony administrowanego obszaru kraju, odgrywa kluczową rolę w planowaniu rozwoju i podejmowaniu oraz wydawaniu decyzji budowlanych. W pewnych kwestiach wpływ wyspecjalizowanych organów obrony terytorialnej na proces planowania i realizacji programów przestrzennego zagospodarowania powinien być decydujący i wyrażać się głównie w:

- uwzględnianiu wojskowych norm inwestycyjnych;

- przygotowaniu dróg manewru;
- utrzymaniu zapasowych łączy telekomunikacyjnych, rejonów do budowy przepraw i mostów;
- wydzieleniu składnic i magazynów, wykorzystywanych podczas pokoju na użytek miejscowych środowisk.

W kontekście zarysowujących się zadań, w ramach operacyjnego przygotowania terytorium kraju, bardzo istotne będzie także przygotowanie pododdziałów (oddziałów) OT do budowy i utrzymania polowych urządzeń fortyfikacyjnych, zapór inżynierskich, obiektów pozornych oraz operacyjnego i bezpośredniego maskowania. Niektóre tego rodzaju zadania będzie można wykonać wyprzedzająco. Jednak zdecydowaną część, z reguły wykonywać się będzie w okresie zagrożenia (kryzysu) i wojny.

W kontekście powyższych zadań nieodzowne jest systematyczne **szkolenie lub pozyskiwanie żołnierzy i rezerw osobowych na potrzeby wojsk obrony terytorialnej**. Praktyka dowodzi, iż pozyskiwanie przeszkolonych rezerw osobowych na potrzeby wojsk OT to jedno z podstawowych zadań organów dowodzenia decydującym nie tylko o liczebności wojsk. To także gwarant odpowiedzi na pytanie: czy będą one miały charakter masowy czy ograniczonej formacji zbrojnej? O tym bowiem, ilu żołnierzy będzie w szeregach armii na wypadek wojny zdecyduje stopień sprawności systemu mobilizacji i uzupełniania strat. Dlatego tak ważnym zadaniem jest przygotowywanie rezerw osobowych na potrzeby obrony terytorialnej. W tym względzie poważnym źródłem pozyskiwania są byli żołnierze zasadniczej służby wojskowej wojsk operacyjnych. Jednakże podtrzymywaniem ich sprawności bojowej, powinny zająć się formacje obrony terytorialnej, które organizując krótkotrwałe szkolenia zapewnią sobie wartościowe rezerwy osobowe.

Zarówno praktyka szkolenia poborowych naszej byłej Obrony Narodowej (szkolenie podstawowe – 10 tygodni), Szwecji (15 tygodni dla żołnierzy zarówno wojsk OT, jak i wojsk operacyjnych), a nawet szkolenia podstawowe-

go z francuskiej Legii Cudzoziemskiej (4 miesiące), wskazują na możliwość i potrzebę przejścia w wojskach OT na krótkoterminowy system zasadniczej służby wojskowej. W systemie tym, krótkoterminowe szkolenie wojskowe – trwające około 3 miesiące – przygotowywałyby poborowego do służby w rezerwie w najbliższej jednostce wojsk obrony terytorialnej.

Za system krótkoterminowej zasadniczej służby wojskowej w jednostkach OT przemawiają następujące argumenty:

- prostota szkolenia i obsługi przenośnej broni strzeleckiej, przeciwpancernej i przeciwlotniczej, w którą są wyposażone wojska OT;
- ograniczenie służby do szkolenia podstawowego i taktyki małych pododdziałów;
- zminimalizowanie (w stosunku do wojsk operacyjnych) czasochłonnych prac związanych z obsługą i konserwacją złożonej techniki wojskowej;
- powiązanie szkolenia przedwojskowego poborowych (przysposobienie obronne i wojskowe, harcerstwo, survival, Strzelec, Sokół, Legia Akademicka) ze szkoleniem w jednostkach OT;
- żołnierze OT akceptują krótkoterminową służbę i szkoli się ich do prowadzenia walki w znanym im terenie, ich ojcowiznie;
- ograniczenia służby wartowniczej, prac gospodarczych itp. niewojskowego wykorzystania czasu służby.

Sądzić można, iż przez wprowadzenie tego systemu i przy niezwiększaniu nakładów na szkolenie poborowych można będzie osiągnąć konstytucyjny i ustawowy nakaz powszechnego przygotowania wojskowego młodzieży do służby wojskowej.

Pierwsze wnioski wskazują na to, że wprowadzenie krótkoterminowego systemu „zasadniczej” służby wojskowej w obronie terytorialnej usunie ostatecznie odium niechęci i unikania służby wojskowej przez młodzież.

Wiele przesłanek wskazuje więc na to, iż podstawą szkolenia w jednostkach OT powinna być krótkotrwała zasadnicza służba wojskowa. Założenia

tej służby mają umożliwić podstawowe wyszkolenie w prostych specjalnościach wojskowych, przygotowując w ten sposób masową formację OT, która przez wiele lat pozostawałaby na przydziałach mobilizacyjnych w rejonach odpowiedzialności macierzystych, rejonowych komend obrony terytorialnej.

Działania ratowniczo-ochronne i humanitarne wojsk obrony terytorialnej stanowią kompleks zadań wykonywanych w czasie pokoju wspólnie z Obroną Cywilną. Polegają one głównie na ratownictwie i ewakuacji ludności i są kierowane przez wojewodę lub w jego imieniu szefa WIOC.

Z reguły jednak udział wojsk obrony terytorialnej w działaniach ratowniczo-ochronnych, w zakresie likwidacji skutków katastrof i awarii, ma wymiar lokalny. Oznacza to, że pierwszym szczeblem rozstrzygającym o użyciu wojsk obrony terytorialnej może być szef WSzW. On może, na wniosek wojewody, podjąć decyzję o użyciu podległych mu wojsk. Takie usytuowanie kompetencji wynika z konieczności szybkiego reagowania, często na krótkotrwałe, lokalne ale wyjątkowo niebezpieczne i destabilizujące życie społeczne, oddziaływanie kataklizmów i katastrof. W każdej jednak sytuacji użycie wojsk obrony terytorialnej w czasie pokoju, do działań ratowniczych pociąga za sobą koszty, które muszą być poniesione przez urząd, którego szef (wojewa, burmistrz, starosta) wystąpił o pomoc.

Jest wiele dowodów, które potwierdzają tezę, iż o efektywności akcji ratunkowej decyduje przede wszystkim czas, wyposażenie ratowników i ich umiejętności, a ponadto właściwa organizacja i kierowanie. Dlatego, głównie z uwagi na szczupłość specjalistycznych sił ratowniczych, decyzje o ich użyciu powinny być gruntownie przemyślane, aby zwiększyć efektywność ich działań. W takiej sytuacji pododdziały i oddziały OT, współdziałające ze specjalistycznymi formacjami ratowniczymi, w tym z OC, przewiduje się użyć do realizacji zadań zabezpieczających, polegających na:

- ewakuacji ludności;
- organizowaniu punktów zbiórki poszkodowanych;

- zabezpieczeniu porządku i regulacji ruchu;
- zapewnieniu ochrony pozostawionego mienia;
- udzielaniu pomocy siłom pożarniczym, głównie w zaopatrywaniu je w sprzęt i środki gaśnicze;
- udzielaniu pomocy medycznej poszkodowanym;
- wykonywaniu innych niespecjalistycznych zadań stawianych przez kierującego akcją ratunkową.

Zadania powyższe nie wymagają specjalistycznego przygotowania biorących w nich udział żołnierzy. Charakter zadań przemawia jednak za potrzebą użycia sił o znacznej liczebności. Nieodzowne jest też, o czym wspomniano wcześniej, aby wszystkie siły biorące udział w akcji ratunkowej, w tym również wojska OT, jeśli zostały użyte do działań, podporządkowane były organizatorowi i prowadzącemu akcję ratowniczą.

Z przedstawionego spektrum zadań wynika, iż wojska obrony terytorialnej główny wysiłek w akcjach ratowniczych kierują na te przedsięwzięcia, które nie wymagają specjalistycznego sprzętu i profesjonalnego przygotowania. W realizacji innych zadań wojska obrony terytorialnej mogłyby brać udział na zasadzie wspierania działań służb komunalnych, straży pożarnej, policji, obrony cywilnej itp.

Oprócz wymienionych zadań zabezpieczających, wojska obrony terytorialnej mogą udzielać pomocy organom administracji rządowej i samorządom w zakresie:

- ewakuacji ludności i jej mienia z terenów zagrożonych;
- organizacji i utrzymania rejonów zakwaterowania przejściowego;
- dowozu żywności, środków medycznych, wody pitnej, paszy itp.;
- gromadzenia i transportu środków pomocy humanitarnej;
- udzielania pomocy medycznej.

W przypadku zagrożenia powodziowego pododdziały i oddziały obrony terytorialnej mogą być używane do wykonywania następujących zadań:

- ochrony wałów przeciwpowodziowych;
- ochrony mostów i urządzeń hydrotechnicznych, głównie przez kruszenie lodu i rozbijanie zatorów;
- usuwania przeszkód powodujących piętrzenie wód, blokujących szlaki komunikacyjne, osuwisk gruntów, zawał.

Z kolei w **przypadku awarii przemysłowych**, wojska obrony terytorialnej mogą wykonywać:

- rozpoznanie rejonów awarii, a w przypadku uwalniania się niebezpiecznych dla życia i zdrowia substancji chemicznych, kontrolę kierunku przemieszczania się obłoku skażeń toksycznych środków przemysłowych;
- izolację rejonu awarii;
- zadania wynikające z współuczestnictwa w likwidacji skutków awarii.

W przypadku innych klęsk żywiołowych formacje obrony terytorialnej mogą być wykorzystywane przede wszystkim do rozpoznawania rejonów zaistnienia zdarzenia. Jednak podczas:

a) rozległych zniszczeń i zagruzowań jakie towarzyszą np. trzęsieniom ziemi dodatkowymi zadaniami będzie:

- doraźna odbudowa infrastruktury komunikacyjnej we współdziałaniu z jednostkami wyspecjalizowanymi;
- wyszukiwanie i wydobywanie zasypanych i dostarczanie ich do punktu zbiórki uszkodzowanych.

b) pożarów lasów, pododdziały obrony terytorialnej mogą być wykorzystywane do wykonywania pasów przeciwpożarowych, dowozu wody do celów gaśniczych, ewakuacji ludzi i mienia;

b) zawiei i lawin śnieżnych, pododdziały wojsk obrony terytorialnej mogą brać udział w odśnieżaniu dróg w celu przywrócenia normalnego ruchu. Czynią to jednak tylko w przypadku, kiedy wszystkie inne służby do tego przeznaczone nie są w stanie wykonywać tych zadań.

*

*

*

Tak duża lista możliwych zadań dla wojsk OT w czasie pokoju pozwala stwierdzić, iż stanowią one dość istotne wsparcie wyspecjalizowanych sił ratowniczych „sektora cywilnego”. Wspólnie stanowią będą zasadniczą i decydującą o powodzeniu akcji ratowniczych – siłę do walki z różnego rodzaju zagrożeniami lub usuwającymi skutki negatywnych zjawisk.

4. OBRONA TERYTORIALNA W CZASIE KRYZYSU

W wydawnictwach encyklopedycznych **kryzys** określa się jako **specyficzny okres funkcjonowania państwa**. Oznacza rozwój wydarzeń wewnętrznych lub zewnętrznych, stanowiących bezpośrednie zagrożenie żywotnych interesów społeczeństwa (państwa) i następujących tak szybko, że wymuszają one na władzach politycznych natychmiastowe podjęcie przez nie nadzwyczajnych działań.

Analiza różnego rodzaju wydarzeń ostatnich lat pozwala wysnuć wniosek, iż **podczas** tak rozumianego **kryzysu wojska obrony terytorialnej wykonywać będą następujące zadania:**

- prowadzenie rozpoznania;
- ochronę i obronę ważnych obiektów;
- wykonywanie przedsięwzięć w ramach maskowania operacyjnego;
- uczestniczenie w zabezpieczeniu mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia wojsk;
- uczestniczenie w inżynieryjnej rozbudowie terenu (w ramach operacyjnego przygotowania obszaru kraju);
- uczestniczenie w działaniach ratowniczych oraz likwidacji skutków innych zdarzeń.

W całokształcie możliwych zadań **prowadzenie rozpoznania terytorialnego** odgrywa istotną rolę. Wynika to przede wszystkim z faktu, iż zadaniem terytorialnego systemu rozpoznania jest:

- pozyskiwanie, opracowywanie oraz uaktualnianie danych dotyczących zasobów wykorzystywanych na potrzeby mobilizacyjne oraz do zwiększenia potencjału obronnego państwa;

- gromadzenie, analizowanie, przetwarzanie danych o stanie aktualnych zagrożeń w obszarach przygranicznych, mających wpływ na pobyt i działanie wojsk w tych rejonach;
- zbieranie, analizowanie, aktualizowanie i przetwarzanie danych opisujących stan aktualny zagrożeń wewnętrznych i w pobliżu granicy państwowej mających bezpośredni wpływ na właściwe uruchomienie systemu obronnego państwa lub jego elementów;
- dostarczanie aktualnych danych o terenie i jego specyfice oraz o infrastrukturze, a także zagrożeniach dywersją i desantami przeciwnika;
- pozyskiwanie i opracowywanie danych na potrzeby niesienia pomocy ludności cywilnej w wypadku zagrożenia ich życia w wyniku katastrof, klęsk żywiołowych i innych czynników destabilizujących poczucie bezpieczeństwa obywateli.

Ta grupa zadań wymagać będzie od wojsk obrony terytorialnej zorganizowania i utrzymania systemu obserwacyjno-meldunkowego. Wydaje się to być bezdyskusyjne, bowiem zwłaszcza konflikty lokalne ostatnich lat wyraźnie podkreślają rangę walki informacyjnej, której istotą jest zdobycie wiarygodnych danych o przeciwniku, jego siłach i zamiarach oraz o warunkach prowadzenia przyszłych działań. Istotną częścią tej walki jest ochrona przed rozpoznaniem ze strony przeciwnika. Polega ona na oddziaływaniu zarówno środkami walki elektronicznej, jak i środkami klasycznymi na systemy rozpoznawcze, telekomunikacyjne i inne w celu ich zakłócenia lub zniszczenia, a tym samym uniemożliwienia prowadzenia skutecznego rozpoznania przez przeciwnika własnych systemów dowodzenia i kierowania²⁹.

²⁹ W czasie działań bojowych w rejonie Zatoki Perskiej maskowanie operacyjne i taktyczne prowadziły obydwie strony. Strona koalicji antyirackiej od pierwszych dni przerzutu do rejonu działań bojowych tworzyła radioelektroniczne, pozorne ugrupowania bojowe sił, które albo rozlokowano w innych rejonach, albo jeszcze nie przybyły do rejonu działań bojowych. Strona iracka natomiast stosowała dość skomplikowane cele pozorne, które były brane przez pilotów amerykańskich za czołgi i wyrzutnie pocisków raketowych.

Wszystko to skłania do wniosku, że przewidywany charakter kryzysu, zwłaszcza poprzedzającego rozpoczęcie bezpośrednich działań wojennych, charakteryzuje się, między innymi, zdolnością do szybkiego gromadzenia, opracowywania, przekazywania i wykorzystywania informacji o siłach zbrojnych i zamiarach przeciwnika w celu umożliwienia szybkiego i trafnego podejmowania decyzji i działań przez siły własne.

Spśród różnorodnych informacji niezbędnych w procesie decydowania znaczna ich część dotyczy danych o warunkach prowadzenia działań oraz o terenie i jego zasobach. W odniesieniu do sił zbrojnych RP oznacza to zapotrzebowanie na informacje o własnym terytorium. Dlatego niezmiernie ważnym wydaje się być stale funkcjonujący terytorialny system rozpoznania, gromadzący dane niezbędne w obszarze działań i ukierunkowanych na efektywne użycie poszczególnych elementów systemu obronnego państwa, zwłaszcza sił zbrojnych.

Eksterytorialność wojsk operacyjnych przemawia, między innymi, za tym, że mogą one być użyte w zależności od zagrożenia w różnych częściach kraju. Dlatego zdobywanie danych o warunkach w przyszłym (możliwym) obszarze działania pozostaje sprawą priorytetową. Zdobycie informacji przy pomocy własnych sił i środków rozpoznania zajęłoby wiele czasu. Wcześniej też zostałby uruchomiony i częściowo zużyty potencjał rozpoznawczy wojsk operacyjnych. Niekiedy również przez aktywizację rozpoznania można byłoby zdekonspirować przyszłe zamiary. Ponadto są podstawy sądzić, iż efekty w odniesieniu do dokładności i szczegółowości nie zawsze byłyby zadowalające. W tej sytuacji możliwość korzystania z aktualnych danych dotyczących obszaru przyszłych działań, a zgromadzonych w „bankach informacji” terenowych organów dowodzenia obrony terytorialnej, pozwoli na zaoszczędzenie czasu oraz umożliwi otrzymanie informacji o takiej szczegółowości, która zapewni sprawne organizowanie działań. Aby sprostać tym wymaganiom, terytorialne organy dowodzenia powinny posiadać, już w czasie pokoju, wy-

soce wydajny terytorialny system rozpoznania. System ten powinien dostarczać danych o warunkach prowadzenia działań nie tylko wojskom obrony terytorialnej, ale także wojskom operacyjnym. Funkcjonowanie wspomnianego systemu niezbędne jest także dla prewencyjnego i uprzedzającego likwidowania zagrożeń jeszcze w fazie ich rozwoju. Zatem, **celem tworzenia terytorialnego systemu rozpoznania jest** gromadzenie danych dotyczących potencjalnych zagrożeń, wybranych obszarów kraju oraz na niewielką głębokość poza jego granicami. Przede wszystkim dane te służyć powinny wypracowaniu niezbędnych przesłanek do przeciwdziałania zagrożeniu zewnętrznemu i wewnętrznemu o różnym charakterze oraz efektywnego użycia sił zbrojnych na terytorium państwa³⁰.

Z tak określonych celów funkcjonowania terytorialnego systemu rozpoznania widać wyraźny związek z zadaniami wojsk obrony terytorialnej. Dostrzegalna jest także współzależność możliwości wykonania zadań od sprawności systemu rozpoznania.

Obok danych uzyskanych przez terytorialny system rozpoznania, dla procesu podejmowania decyzji niezwykle istotną, wręcz podstawową rolę spełnia informacja o przeciwniku. W celu jej uzyskania w strukturach wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej występują specjalistyczne środki rozpoznania wyposażone w różnorodne rozwiązania techniczne³¹. Informacje pochodzące z tych źródeł wykorzystywane mogą być w procesie planowania walki oraz do bezpośredniego kierowania środkami rażenia. Zawsze jednak, w każdym wypadku, występuje znaczne zróżnicowanie wymagań co do zakresu treściowego tych informacji. Dla potrzeb podejmowania decyzji informacje mogą być oparte na danych sytuacyjnych, a stopień ich szczegółowości nie zawsze musi być duży. Ważne jest jednak, aby informacje zebrane były z dość znacz-

³⁰ Por. R. Jakubczak, *Terytorialny system rozpoznania*, Zeszyty Naukowe AON, 1998, Nr 1 (30) A, s. 133-135.

³¹ Por. A. Tomaszewski, *Wojska lądowe w strategicznej operacji obronnej*, Toruń 1996, s. 91.

nego obszaru, a ich treść umożliwiała wskazanie prawdopodobnego zamiaru działania przeciwnika. Nie zawsze jest więc konieczna informacja dotycząca szczegółowego położenia poszczególnych elementów ugrupowania bojowego przeciwnika. Jednak w sytuacji, gdy informacja służyć ma rażeniu ogniowemu, wówczas niezbędne są dane zawierające precyzyjne dyslokowanie jego obiektów.

Głównie z uwagi na znaczną manewrowość wojsk i dynamikę prowadzonych działań, **dane z rozpoznania muszą być wiarygodne, terminowe, wyjątkowo dokładne i przekazywane w czasie zbliżonym do rzeczywistego.** Wymóg powyższy wyklucza możliwość korzystania z danych przekazywanych przez ogólnowojskowe lub specjalistyczne elementy rozpoznawcze przy wykorzystaniu tradycyjnych środków łączności. Poważnie też ogranicza możliwości terytorialnego systemu rozpoznania.

Przy ciągle zmniejszającej się liczbie wojsk operacyjnych, w tym także środków rażenia, ściśle limitowanych umowami międzynarodowymi, występuje konieczność jak najskuteczniejszego wykorzystania ich możliwości dla wykonania stale rosnących zadań³². Niezbędnym wymogiem pozostanie więc powstanie zautomatyzowanych systemów kierowania ogniem, na których korzyść pracować będą wyspecjalizowane środki rozpoznania. One to funkcjonować będą w ścisłym i bezpośrednim powiązaniu z środkami rażenia. Ogniem spinającym ich działalność i sprawującym funkcje decyzyjne będą centra kierowania ogniem, stanowiące jednocześnie ważny element sztabów ogólnowojskowych. Tak wysokie wymagania techniczne spełniać będą mogły tylko systemy tworzone na potrzeby wojsk operacyjnych. Z danych przez nie gromadzonych korzystać będą także wojska obrony terytorialnej w zakresie możliwym do wykorzystania. Wynika stąd, iż spośród przyjmowanych rodzajów rozpoznania³³ płaszczyzną łączącą potrzeby wojsk obrony terytorial-

³² Por. C. Dęga, *Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych po roku 2000*, Warszawa 1995, s. 206.

³³ W. Kaczmarek, *Natarcie związku taktycznego*, Warszawa 1997, s. 139.

nej i wojsk operacyjnych jest rozpoznanie bezpośrednie. Inne rodzaje rozpoznania (studyjne i elektroniczne) choć przynoszą efekty często większe niż rozpoznanie bezpośrednie, nie mogą stanowić płaszczyzny współdziałania między obydwoma komponentami wojsk lądowych, głównie z powodu braku stosownych środków w wojskach obrony terytorialnej. Jest to zrozumiałe bowiem środki walki, jakimi dysponują wojska obrony terytorialnej nie wymagają całej gamy danych pozyskanych na drodze rozpoznania elektronicznego. Nie można jednak wykluczyć, że część tych danych, a szczególnie dane z rozpoznania radiolokacyjnego mogą służyć tym wojskom, na przykład jako informacje o możliwych atakach środków napadu powietrznego.

Przeprowadzone badania wykazały, że jeśli lądowe wojska operacyjne i obrony terytorialnej wspólnie będą wykonywać zadania w zazębiających się obszarach odpowiedzialności, a ich działania będą się wzajemnie uzupełniały, to **niezbędne jest stworzenie jednolitego systemu rozpoznania i dowodzenia**. Trudno bowiem zaakceptować funkcjonowanie oddzielnych systemów przeznaczonych do spełniania analogicznych lub podobnych zadań. W tej sytuacji zasadne jest utworzenie wspomnianej już terytorialnej bazy danych.

Kolejnym, bardzo ważnym zadaniem dla pododdziałów i oddziałów obrony terytorialnej jest ochrona i obrona ważnych obiektów. **Ochronę i obronę** obiektów organizuje się systemowo – jako zorganizowany, wzajemnie uzupełniający się zespół przedsięwzięć, fortyfikacji itp. Przewaga poszczególnych elementów tego systemu zależy przede wszystkim od charakteru i dyslokacji obiektu, stopnia zagrożenia oraz wielkości sił wyznaczanych do jego ochrony lub obrony.

Przy ochronie i obronie szczególnie ważnych obiektów prowadzi się działania ochronno-obronne. To pomocniczy rodzaj działań prowadzonych przez pododdziały wojsk obrony terytorialnej, specjalistyczne straże ochronne (straż przemysłową, służbę leśną, Służbę Ochrony Kolei itp.), jednostki poli-

cji, Straż Graniczną w celu rozpoznania i zapobiegania działalności niszczącej lub dywersyjnej osób wobec ważnych gospodarczo i obronnie obiektów.

Działania ochronne mają charakter bezpośredniego przeciwdziałania wtargnięciu na obiekt w sposób skryty osobom nieupoważnionym. Osiąga się to przede wszystkim poprzez przepustkowy system wchodzenia na obiekt ochraniający wartą, posterunkami ochronnymi, obserwatorami, podsłuchami, patrolami, ubezpieczeniami, środkami zabezpieczenia inżynieryjnego i instalacjami sygnalizacji alarmowej.

Z kolei **działania obronne** obejmują przedsięwzięcia uniemożliwiające zbrojne opanowanie obiektów lub spowodowanie w nim znaczących szkód. To głównie zorganizowany system ognia, rozbudowa inżynieryjna oraz prowadzenie rozpoznania na podejściach do ochranianego obiektu.

Nie tylko w czasie kryzysu ochronie i obronie podlegają ważne obiekty gospodarcze, administracyjne i wojskowe. Obiekty te ze względu na kształt – o czym będzie mowa później – dzielą się na powierzchniowe (rejon przelądunku, lotniska, składy itp.), liniowe (drogi, linie energetyczne, rurociągi, szlaki kolejowe itd.) i punktowe (mosty, wiadukty, ważne budowle energetyczne i administracyjne itp.).

Stosownie do charakteru obiektu występuje specyfika podejmowanych działań. **I tak obrona obiektów powierzchniowych obejmuje:**

- działania na przedpolach obiektu;
- pierwszą linię stanowisk ogniowych oddalonych około 200-400 m. od obiektu;
- drugą linię stanowisk rozmieszczonych wzdłuż ogrodzenia (w bezpośredniej bliskości obiektu);
- ochronę najważniejszych elementów infrastruktury obiektu decydujących o jego właściwym funkcjonowaniu;
- patrole doraźnie wysyłane na odległość utrudniającą prowadzenie ognia obserwowanego na obiekt.

Z kolei obronę obiektów liniowych i punktowych prowadzi się głównie przy pomocy:

- załóg wystawianych przy najważniejszych elementach obiektów;
- patroli i posterunków dozorujących oraz rozpoznających pas przyległy do obiektu;
- działań na przedpolu obiektu.

Z reguły na rzecz ochranianych i bronionych obiektów organizuje się także dozоровanie, które ma miejsce gdy pododdział je stosujący ma w swoim składzie dwie zmiany wart. Za wyjątkiem sytuacji szczególnych działania manewrowe, na przedpolu ochranianego obiektu, prowadzą jedynie te siły załóg ochrony, które mogą z własnego stanu osobowego wystawić trzy zmiany wart.

Pododdziałom wzmacniającym załogi ochrony i obrony wyznacza się rejon ochrony, w których znajdują się obiekty pozostające w zasięgu działania pododdziału oraz teren przyległy do tych obiektów. Praktyka dowodzi, iż granica rejonu ochrony powinna przebiegać wzdłuż wyraźnych, charakterystycznych (najlepiej liniowych) przedmiotów terenowych – np. rzek, kanałów, skarp, dróg, linii przesyłowych itp.

Kolejnym, bardzo ważnym zadaniem wojsk obrony terytorialnej jest **uczestnictwo w zabezpieczeniu mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia wojsk**. Powszechnie przyjmuje się, iż: „Mobilizacyjne rozwinięcie sił zbrojnych stanowi podstawowy element podwyższania gotowości obronnej państwa. Oprócz sił zbrojnych obejmuje także te elementy administracji państwowej oraz gospodarki narodowej, które biorą udział w zabezpieczeniu tego procesu, polegającego na zorganizowanym i harmonijnym przejściu ze struktury czasu pokojowego na wojenny przez powołanie odpowiedniej liczby

żołnierzy rezerwy oraz pobranie z gospodarki narodowej pojazdów samochodowych i maszyn, a także określonych zapasów materiałowych...”³⁴.

Osiągnięcie przez siły zbrojne zdolności do przeciwstawienia się ewentualnej agresji poprzedza proces mobilizacyjnego i operacyjnego ich rozwinięcia. Przebieg tego procesu w sposób istotny wpływa na późniejszą możliwość podjęcia i skutecznego prowadzenia działań wojennych. Dlatego przedsięwzięcia wchodzące w skład tego procesu wymagają dodatkowych przedsięwzięć, które w znacznej części mogą być realizowane przez wojska obrony terytorialnej.

Istotne zwiększenie liczebności sił zbrojnych w procesie mobilizacji, a następnie zajęcie przez nie, wyznaczonych planami, obszarów operacyjnej odpowiedzialności to procesy, których okres trwania zależy w poważnej mierze od przyjętej strategii bezpieczeństwa. Analiza możliwości komponentów sił zbrojnych potencjalnego przeciwnika pozwala sądzić, iż w okresie tym istnieje groźba zakłócenia procesu mobilizacyjnego i operacyjnego rozwijania sił zbrojnych. Są bowiem realne takie możliwości ze strony potencjalnego agresora, głównie przy wykorzystaniu sił specjalnych (poprzez dywersję i sabotaż) lub (oraz) użycie regularnych sił zbrojnych, w tym środków napadu powietrznego oraz wybranych formacji wojsk lądowych, zwłaszcza powietrznoszturmowych (desantów taktycznych, grup desantowo-szturmowych).

Wyniki przeprowadzonych badań dowodzą, iż **osłona procesu mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia wojsk** przez siły obrony terytorialnej **polegać będzie na:**

- ochronie i obronie rejonów (baz) mobilizacji;
- ochronie stanowisk dowodzenia i kierowania;
- zapewnieniu sprawnego przegrupowania wojsk do rejonów ich operacyjnego przeznaczenia;

³⁴ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 1996, s. 46.

- przeciwdywersyjnej osłonie obiektów komunikacyjnych i rejonów ześrodkowania wojsk;

- działaniach osłonowych w strefie przygranicznej.

Celem nadrzędnym podejmowanych działań będzie dążenie do tego, aby wojska obrony terytorialnej będąc w wyznaczonych rejonach odpowiedzialności stworzyły wojskom operacyjnym warunki do prowadzenia mobilizacji, przemieszczania oraz przyjęcia ugrupowania odpowiednio do zamiaru operacyjnego ich wykorzystania. Zależało to będzie nie tylko od sprawnie przeprowadzonej mobilizacji, ale także od terminowego przemieszczenia związków taktycznych i oddziałów na kierunek zagrożenia. Wymagać to będzie doskonałej organizacji tego przedsięwzięcia, tym bardziej, że sieć drogowa wykorzystywana będzie nie tylko przez przemieszczające się wojska. Dlatego nieodzowny jest **sprawnie funkcjonujący system kierowania ruchem wojsk**. W każdych warunkach powinien on osiągnąć gotowość do działania przed rozpoczęciem przegrupowania wojsk w okresie poprzedzającym ich operacyjne rozwinięcie.

Z uwagi na potrzebę osłony, istotnych dla przemieszczających się wojsk, obiektów drogowych i komunikacyjnych część zadań z tym związanych przejąć powinny jednostki obrony terytorialnej. Jednostki te rozwijane w oparciu o miejscowe zasoby żołnierzy mogą ochraniać obiekty drogowe o istotnym znaczeniu dla ruchu i manewru wojsk (węzły drogowe i kolejowe, mosty na przeszkodach wodnych, wiadukty, tunele, itp.). Wykonanie zaś tych zadań rzutować będzie na sprawność systemu komunikacyjnego.

Jednostkami spełniającymi istotną rolę w zabezpieczeniu ruchu wojsk operacyjnych będzie także **żandarmeria wojskowa**. Do zadań głównych tych wojsk, które z reguły będą ściśle współdziałać z pododdziałami obrony terytorialnej, zaliczyć można:

- zabezpieczenie rejonów rozmieszczenia i dróg przemieszczania przed niespodziewanym atakiem grup dywersyjnych, sabotażowych i innych grup zakłócających prawidłowy przebieg marszu (przegrupowania);
- organizowanie patroli i włączanie ich w skład ubezpieczeń marszowych i ubezpieczeń postoju;
- organizowanie posterunków ochronnych w newralgicznych miejscach na drogach marszu wojsk operacyjnych (mosty, przeprawy itp.);
- organizowanie przedsięwzięć przeciwdywersyjnych i posterunków kontroli ruchu drogowego;
- zwalczanie grup dywersyjno-rozpoznawczych atakujących obiekty komunikacyjne, kolumny maszerujących wojsk i wojska w rejonach ześrodkowania.

Można więc stwierdzić, iż współdziałanie żandarmerii wojskowej z jednostkami obrony terytorialnej zapewni nie tylko sprawne przemieszczenie, ale także wykonanie innych wcześniej wymienionych zadań.

W całokształcie zadań realizowanych przez wojska obrony terytorialnej w okresie kryzysu miejsce szczególne zajmuje **uczestnictwo w inżynieryjnej rozbudowie w ramach operacyjnego przygotowania obszaru kraju**.

Współcześnie operacyjne przygotowanie kraju w znaczeniu rzeczowym można określić jako część infrastruktury obronnej państwa, tworzoną w celu zapewnienia siłom zbrojnym dogodnych warunków dyslokacji, rozwinięcia i prowadzenia działań bojowych. Obejmuje ono obiekty i urządzenia logistyczne, inżynieryjne techniczne i inne budowane w czasie pokoju i rozbudowywane w okresie zagrożenia i wojny odpowiednio do potrzeb wynikających z planu operacyjnego sił zbrojnych³⁵.

W znaczeniu czynnościowym jest określane jako element obronnego przygotowania państwa. Stanowi zespół przedsięwzięć organizacyjno-

³⁵ Operacyjne przygotowanie obszaru kraju do obrony, AON, Warszawa 1994, s. 9.

inwestycyjnych, realizowanych w czasie pokoju i kryzysu zapewniających dogodne warunki dyslokacji wojsk, ich mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia oraz prowadzenia działań bojowych, a także funkcjonowania gospodarki narodowej i społeczeństwa w okresie zagrożenia i wojny.

Zakres zadań operacyjnego przygotowania obszaru kraju do obrony, wynikający z zadań naszej obecności w Sojuszu Północnoatlantyckim i planów działania sił zbrojnych, sprowadza się przede wszystkim do wykorzystania i modernizacji istniejących obiektów i urządzeń logistycznych zarówno wojskowych, jak i gospodarki narodowej. Natomiast inżynierska rozbudowa obejmuje przede wszystkim przygotowanie umocnień, których celem będzie zabezpieczenie wojsk i środków walki przed porażeniem ogniowym, sparaliżowanie ruchu zgrupowań lądowych agresora oraz stworzenie dogodnych warunków wojskom do walki z nacierającym przeciwnikiem. Stworzy to znacznie większe możliwości powstrzymania nieprzyjaciela i wygospodarowanie sił operacyjnych do realizacji zadań rozstrzygających. W wielu przypadkach szereg wykonywanych przedsięwzięć może stanowić także element czynności realizowanych w ramach maskowania operacyjnego

W konkluzji tego fragmentu można stwierdzić, iż zadania operacyjnego przygotowania obszaru kraju w znacznej części spoczywać będą na barkach wojsk obrony terytorialnej. Szczególne predyspozycje tych wojsk wykorzystywane będą, między innymi, do fortyfikacyjnej rozbudowy tereny na kierunkach spodziewanego zagrożenia.

Podczas wymieniania zadań możliwych do realizacji przez wojska OT w czasie kryzysu zasygnalizowano również **uczestnictwo w działaniach ratowniczych oraz likwidacji skutków klęsk żywiołowych**. Tego rodzaju przedsięwzięcia są analogiczne jak opisane w okresie pokoju, lecz rozszerza się ich zakres i prawdopodobieństwo zaistnienia. Zwiększenie zakresu zadań wynikać może chociażby z działalności dywersyjnej i sabotażowej przeciwnika.

5. WOJSKA OBRONY TERYTORIALNEJ PODCZAS DZIAŁAŃ WOJENNYCH

5.1. Hipotetyczny obraz działań wojennych

Wnioski wynikające z wielu prac pozwalają przypuszczać, że obecnie, a także w dającej się przewidzieć perspektywie, nie zajdą w Europie zmiany geopolityczne, prowadzące do wybuchu konfliktu zbrojnego na skalę wojny. Małe prawdopodobieństwo wybuchu globalnej wojny nie eliminuje jednak zagrożeń militarnych. Zakłócenia procesu demokratyzacji życia społecznego niektórych krajów, frustracje związane z nasilającymi się trudnościami gospodarczymi, nacjonalistyczne roszczenia terytorialne, wreszcie próby przywrócenia hegemonicznej roli niektórych mocarstw, doprowadzić mogą do kryzysu politycznego, mogącego przyjąć formę konfliktu zbrojnego³⁶.

W aktualnej sytuacji geopolitycznej najbardziej prawdopodobny jest konflikt lokalny o małej intensywności i niewielkim zasięgu. Możliwość zaistnienia konfliktu zbrojnego przemawia więc za tym, aby Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej zdolne były do działań w ramach NATO oraz ochrony terytorium państwa w wypadku zagrożenia³⁷. Przygotowując siły zbrojne, należy uwzględnić konieczność zapewnienia samowystarczalności obronnej państwa przynajmniej do czasu dotarcia w rejon konfliktu zasadniczych zgrupowań, w tym wojsk sojuszniczych. Taki obraz początkowego

³⁶ Sprzeczność powstała między państwami rozwiązywana przy wykorzystywaniu sił zbrojnych stosujących przemoc zbrojną. Z punktu widzenia form i sposobów stosowanej przemocy zbrojnej do konfliktów zalicza się: wojnę, interwencję zbrojną, incydent zbrojny, przewrót wojskowy, blokadę zbrojną, demonstrację siły i inne. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 1996, s. 37.

³⁷ R. Szeremietiew, *Obronić Polskę*, Warszawa 1997, s. 186.

okresu wojny wymaga posiadania formacji zdolnych do skutecznego przeciwdziałania agresorowi bez względu na skalę konfliktu, ale już od jego pierwszych godzin.

Wnioski z przeszłości, wsparte wizją możliwego rozwoju zdarzeń, dowodzą, że system obrony państwa, a w tym koncepcja użycia sił zbrojnych, powinny być przygotowane do wariantu najmniej korzystnego. Za wariant taki uznać należy agresję zbrojną³⁸ przeciwnika mającego znaczną przewagę lub dysponującego potencjałem porównywalnym.

Rozwój środków walki oraz koncepcje ich wykorzystania wskazują, że efekty podjętych działań wojennych w dużej mierze zależą od tego czy agresor:

- zdoła zniszczyć lub zakłócić funkcjonowanie systemu kierowania państwem i dowodzenia siłami zbrojnymi;
- zdoła przenieść działania na cały obszar objęty inwazją;
- utrzyma inicjatywę;
- potrafi stworzyć warunki do rozbijania częściami przeciwstawiających się mu sił zbrojnych;
- osłabi potencjał obronny przez zniszczenie obiektów i infrastruktury przemysłowej;
- złamie wolę stawiania oporu.

Analiza zarówno opracowań prognostycznych, jak i wspomnianych wcześniej konfliktów zbrojnych pozwalają wnioskować, że jednym z warunków sukcesu agresora jest osiągnięcie celu podjętych działań, zanim strona napadnięta i jej sojusznicy zdążą podjąć skuteczne środki przeciwdziałania. Będzie to możliwe wtedy, gdy wyprzedzi się stronę przeciwną w rozwinięciu i koncentracji wojsk, a także dokona się właściwego wyboru czasu, kierunku

³⁸ „Użycie przez państwo siły zbrojnej przeciwko suwerenności, integralności terytorialnej lub niepodległości politycznej innego państwa lub w inny sposób sprzeczny z kartą narodów zjednoczonych” - J. Marczak, J. Pawłowski, *O obronie militarnej Polski przełomu XX i XXI wieku*, Warszawa 1995, s. 216.

i siły uderzenia. Efektem takiego działania może być zaskoczenie, a jego uzyskanie jest z kolei jednym z podstawowych warunków uchwycenia i utrzymania inicjatywy, zwłaszcza na głównych kierunkach uderzeń.

Do uzyskania zaskoczenia niezbędne jest wykrycie słabości przeciwnika, a następnie szybkie jej wykorzystanie w działaniach zmierzających do pozbawienia go woli obrony. Pojawia się jednak pytanie: czy przy współczesnych środkach rozpoznania możliwe jest uzyskanie zaskoczenia? Wnioski płynące z doświadczeń uzyskanych w najnowszych konfliktach zbrojnych dowodzą, że prawdopodobieństwo zaskoczenia na szczeblu strategicznym, czy nawet operacyjnym jest bardzo znikome. Niezmiernie trudno jest dziś bowiem ukryć przygotowania do użycia znacznej siły militarnej. Należy więc sądzić, że agresor będzie dążył do uzyskania zaskoczenia poprzez wybór czasu rozpoczęcia agresji oraz sposobów użycia utrzymywanych w stałej gotowości sił „szybkiego reagowania” (pierwszej kolejności użycia). Wynika stąd, że w przypadku ewentualnej agresji można będzie wyodrębnić kilka zazębiających się z sobą okresów, które, choć tworzyć będą spójną całość, różnić się będą celem oraz rodzajem użytych środków walki. Można bowiem zaryzykować twierdzenie, że **cel agresji determinował będzie sposób użycia sił i środków walki**. Jeśli cel agresji ograniczony będzie do części napadniętego terytorium, wówczas należy oczekiwać, że po wykonaniu uderzenia i opanowaniu spornego obszaru przeciwnik dążył będzie do utrzymania go. Oczekiwać więc należy, że kolejnym krokiem będzie próba doprowadzenia do wygaszenia konfrontacji zbrojnej, przenosząc wysiłek na rozwiązania polityczne oraz międzynarodową mediację, na przykład pod egidą ONZ. Jeśli państwo będące ofiarą agresji nie będzie zdolne do militarnego przeciwdziałania, przedłużający się konflikt może spowodować, że rozstrzygnięcia zależą będą od postanowień innych państw, a wówczas problem odzyskania utraconych obszarów może okazać się bardzo złożony.

Jeśli natomiast celem agresji będzie opanowanie całego terytorium i utworzenie swoistego protektoratu, obraz działań wojennych w tym wypadku będzie się zmieniał w miarę upływu czasu – od regularnych działań sił zbrojnych państwa będącego ofiarą agresji do działań partyzanckich (nieregularnych) w końcowej fazie konfliktu.

Należy sądzić, że termin uderzenia, siły i środki użyte do agresji oraz jej cel do końca pozostaną tajemnicą, tym bardziej, że agresor może zrezygnować z wcześniejszego ogłaszania mobilizacji czy też zauważalnego rozwijania określonych komponentów sił zbrojnych. Nie należy także spodziewać się wzmożonych ruchów wojsk, zmiany dyslokacji wybranych jednostek czy innych przedsięwzięć świadczących o przygotowaniach do agresji³⁹. Pierwsze uderzenie, którego skutki mogą być katastrofalne dla ofiary agresji, zostanie wykonane z użyciem środków walki elektronicznej, wydzielonych sił lotnictwa, wojsk raketowych oraz powietrznoszurmowych i powietrznodesantowych (desantowoszurmowych). Siły te pozostają w wysokim stopniu gotowości bojowej praktycznie przez cały czas. Mogą zatem w ciągu kilku godzin skrycie osiągnąć pełną gotowość do wykonania zaplanowanych wcześniej uderzeń.

Wyniki przeprowadzonych analiz pozwalają sądzić, że celem pierwszego (początkowego) okresu agresji będzie dążenie do obezwładnienia systemu rozpoznania, łączności i obrony powietrznej oraz zniszczenia systemu kierowania państwem i siłami zbrojnymi, a tym samym do utrudnienia lub zerwania mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych. Cel powyższy osiągnąć będzie w ramach prowadzonych operacji powietrznych i elektro-niczno-ogniowych⁴⁰ wraz z uderzeniami lotniczo-raketowymi, między innymi, poprzez wykorzystanie czynnika zaskoczenia.

³⁹ Cz. Dęga, *Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych po 2020 roku*, Warszawa 1995, s. 268.

⁴⁰ J. Marczak, J. Pawłowski, *O obronie militarnej Polski przełomu XX i XXI wieku*, Warszawa 1995, s. 216.

Wnioski z najnowszych konfliktów zbrojnych wskazują, że **celem początkowej fazy agresji będzie prawdopodobnie likwidacja systemu kierowania państwem i dowodzenia siłami zbrojnymi**. Osiągnięcie powyższego celu doprowadzi prawdopodobnie do paraliżu funkcjonowania sił zbrojnych, chaosu organizacyjnego i poważnych zakłóceń w funkcjonowaniu systemu informacyjnego niezbędnego do skutecznego przeciwdziałania agresji.

Zakłócenie funkcjonowania systemu obrony powietrznej sprawi, że siły powietrzne agresora zintensyfikują uderzenia na obiekty infrastruktury mające istotny wpływ na potencjał obronny ofiary agresji. W tym okresie należy również oczekiwać uderzeń na wojskowe i cywilne obiekty infrastruktury przemysłowej rozmieszczone przeważnie w aglomeracjach miejskich. Spowodować to może, obok zniszczeń, również skażenie terenu toksycznymi środkami przemysłowymi, powstałymi w wyniku zniszczenia zbiorników z takimi środkami bądź w efekcie spalania się różnego rodzaju tworzyw sztucznych, stosowanych w produkcji lub wykorzystywanych jako elementy budowlane. W konsekwencji skutkiem skażenia mogą być znaczne straty wśród ludności cywilnej oraz masowy, niekontrolowany jej odpływ z zagrożonych obszarów. Mieć to będzie także wpływ na możliwości prowadzenia działań i przebywania na tym terenie żołnierzy.

Działania sprzymierzonych prowadzone w rejonie Zatoki Perskiej o wyzwolenie Kuwejtów oraz interwencja NATO w Kosowie wskazuje, że złamanie oporu broniącego się następować będzie w wyniku zastosowania nowoczesnej techniki, głównie środków precyzyjnego rażenia, występujących przede wszystkim w siłach powietrznych i wojskach rakietowych strony nacierającej. Użycie tych środków skierowane będzie nie tylko przeciwko siłom zbrojnym ofiary agresji, ale także przeciwko różnego typu obiektom wojskowym i cy-

wilnym rozmieszczonym na całym obszarze objętym działaniami zbrojnymi⁴¹.

Uderzenia lotniczo-rakietowe na nieprzygotowany do odparcia ataku system obronny państwa i dowodzenia siłami zbrojnymi spowodować mogą znaczne zakłócenia i chaos, utrudniający podjęcie skutecznego przeciwdziałania przez, nawet gotowe do użycia, siły zbrojne w pierwszych godzinach agresji. Wspomniane uderzenia będą wykonywane w warunkach jednoczesnych, silnych, zmasowanych uderzeń elektronicznych na wybrane obiekty systemu dowodzenia i rozpoznania elektronicznego, zwłaszcza na te, które wchodziły w skład podsystemu obrony powietrznej. Uderzenie to będzie tym bardziej zaskakujące, że może być prowadzone z obszaru przeciwnika bez naruszenia terytorium lub przestrzeni powietrznej państwa będącego ofiarą agresji. Niebagatelną rolę w tym etapie agresji odegra lotnictwo, wykorzystujące różnorodne rakietowe i elektroniczne środki rażenia; będzie miało najlepsze warunki do realizacji celów zakładanych przez agresora. Należy sądzić, że w tym okresie, najpierw zostaną użyte samonaprowadzające rakiety oraz pociski manewrujące zaprogramowane na precyzyjnie wyselekcjonowane cele i obiekty o istotnym znaczeniu dla zapewnienia swobody działania lotnictwa. Z kolei użyte środki obezwładniania elektronicznego prawdopodobnie sparaliżują systemy rozpoznania, obrony powietrznej i przeciwrakietowej. Celami dla wspomnianych środków w tym okresie będą, obok wyżej wymienionych, także lotniska i samoloty, stanowiska startowe i ogniowe rakiet przeciwlotniczych, rejony stacjonowania wojsk itp. Ich wyeliminowanie poważnie obniży możliwości potencjału obronnego napadniętego i ułatwi lotnictwu swobodne wykonywanie kolejnych zadań.

Siły zbrojne napadniętego państwa, zwłaszcza środki obrony powietrznej i przeciwrakietowej, dążąc do przeciwdziałania, zostaną zmuszone do uru-

⁴¹ J. Użycki, *Wojna konwencjonalna w Europie*, Warszawa 1989, s. 113.

chomienia całej gamy różnych, emitujących energię elektromagnetyczną, środków rozpoznania i dowodzenia. W tej sytuacji użycie przez przeciwnika pocisków samonaprowadzających na źródła wspomnianej energii może spowodować częściowe lub całkowite zniszczenie elementów systemu obrony powietrznej, dowodzenia i rozpoznania ogólnowojskowego.

Dotkliwym ciosem dla funkcjonowania gospodarki będzie zniszczenie systemu energetycznego. Obiekty tego systemu trudne do ukrycia czy maskowania, będą stanowić łatwy cel dla środków napadu powietrznego. Ich zniszczenie czy nawet czasowe obezwładnienie sparaliżuje funkcjonowanie wielu gałęzi przemysłu. Przykładem takiego działania jest interwencja NATO w obronie ludności Kosowa, gdzie użycie bomb grafitowych na energetyczne linie przesyłowe powodowało zakłócenia w dostarczaniu energii elektrycznej. Uciążliwości z tym związane dotyczą wszystkich mieszkańców korzystających z urządzeń zasilanych energią elektryczną.

Groźne w skutkach mogą być zniszczenia elektrowni jądrowych i wodnych. Awaria elektrowni w Czarnobylu aż nadto uświadamia grozę ewentualnych zniszczeń. Uwolnienie spiętrzonych mas wody po uderzeniach na elektrownie wodne lub zbiorniki retencyjne może spowodować zatopienie olbrzymich obszarów terenu, co może być wykorzystane przez agresora do izolowania dopływu sił wojsk lądowych. W odniesieniu do ludności cywilnej spowodować może zatrucie źródeł wody pitnej oraz konieczność ewakuacji z zalanych obszarów.

Pomyślne wykonanie zadań pierwszej (początkowej) fazy będzie warunkiem sprawnego przejścia do kolejnej, drugiej części agresji. Celem jej będzie zapewne odizolowanie sił, które po mobilizacyjnym rozwinięciu będą się przemieszczać do wyznaczonych pasów i rejonów w obszarze objętym konfliktem. Takie działanie może pozwolić agresorowi na kolejne eliminowanie z walki stopniowo napływających wojsk. Agresor będzie chciał osiągnąć ten cel, wykorzystując przede wszystkim działanie desantów operacyjnych i tak-

tycznych, grup desantowoszturmowych, oddziałów wydzielonych i rajdowych. Wysadzone na różnych głębokościach, praktycznie na całym obszarze objętym konfliktem, wiązać będą walką wojska zmierzające w rejony bezpośredniego starcia, blokować przeprawy i miejsca przejść wojsk przez teren trudno przekraczalny, niszczyć: przeprawy, wybrane ruchome i stacjonarne elementy rozpoznania, dowodzenia i kierowania ogniem. Ta część agresji wspomagana będzie przez szeroko zakrojone działania dywersyjne skierowane przeciwko kolumnom maszerujących wojsk, obiektom drogowym i komunikacyjnym, urządzeniom energetycznym, zakładom przemysłowym produkującym na potrzeby wojska, węzłom łączności itp.⁴² Działania te mogą spowodować duże zniszczenia rzutujące na funkcjonowanie istotnych gałęzi przemysłu, powstanie rozległych stref skażeń toksycznymi środkami przemysłowymi, liczne komplikacje w ruchu wojsk spowodowane, głównie zniszczeniami obiektów drogowych i hydrotechnicznych. Wszystko to sprawi, że utrudnione będzie zorganizowane przemieszczanie sił, które po osiągnięciu gotowości w głębi kraju, będą zbliżały się do strefy starcia. Efektem takiego działania może być znaczne opóźnienie podejścia w strefę zmagania zbrojnych niektórych jednostek, niejednoczesne wprowadzanie ich do walki, a co się z tym wiąże ułatwienie agresorowi ich zwalczania. Ułatwienia te będą także skutkiem uderzeń wykonywanych na system komunikacyjny, energetyczny i informacyjny.

Wspomniane zniszczenie podstawowych elementów systemu energetycznego nie pozostanie bez wpływu na zagadnienia związane z procesem operacyjnego i mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych państwa i realizację zadań wynikających ze zobowiązań sojuszniczych. Znacznie utrudniona będzie także, wspomniana już wcześniej, egzystencja ludności.

⁴² Por. S. Kulczyński, *Organizacja działania i szkolenie pododdziałów specjalnych w siłach zbrojnych wybranych państw*, Warszawa 1992, s. 68.

Trudności związane z ukryciem przygotowań do agresji sprawiają, że zasadnicze siły lądowych wojsk operacyjnych agresora osiągać będą gotowość do działań w czasie zbliżonym do sił zbrojnych strony napadniętej. Z uwagi jednak na inicjatywę przejętą, w efekcie zaskoczenia, będą one w znacznie korzystniejszej sytuacji. Bowiem – o czym sygnalizowano już wcześniej – to nacierający wybiera miejsce, czas i siłę uderzenia. Dlatego powstrzymanie agresji w pobliżu granicy, w strefie taktycznej czy nawet operacyjnej, wydaje się być zadaniem nierealnym. Celem działań wojsk lądowych w tym etapie konfliktu będzie bez wątpienia szybkie opanowanie i utrzymanie obszaru stanowiącego cel agresji. Determinantem jego osiągnięcia będzie czas. Im szybciej wojska lądowe agresora zdołają zająć obszar stanowiący przedmiot agresji, tym silniejszą potrafią przygotować obronę przed przeciwwuderzającymi wojskami, podchodzącymi z głębi. Należy przewidywać, że w tej fazie agresji, wojska przeciwnika wspierane przez lotnictwo i śmigłowce, a osłaniane przez elektroniczne środki zakłócające, wytworzą znaczną przewagę na wybranych kierunkach uderzeń. Zgrupowania te będą dążyć do rozcięcia broniących się wojsk, ich okrążenia i izolacji, nie dążąc do całkowitego rozbijania okrążonych zgrupowań. Należy oczekiwać, że gros sił agresora będzie dążyć do opanowania całego obszaru objętego agresją i stworzenia tam silnej obrony. Jeśli obszar agresji stanowił będzie pewną tylko część kraju, to przyjęcie ugrupowania obronnego, osłoniętego zaporami i osłanianego przez środki przeciwlotnicze i napadu powietrznego, zakończy ten fragment konfliktu. Następnie nieprzyjaciół przystąpi zapewne do likwidacji wcześniej okrążonych i izolowanych zgrupowań naszych wojsk, odpierania ewentualnych przeciwwuderzeń oraz okupacji zajętego obszaru.

Dążenie do zaskoczenia w pierwszej fazie konfliktu spowoduje, że agresja rozpocznie się z udziałem sił o najwyższym stopniu gotowości. Będą one dążyć do wykonania wyżej opisanych zadań w czasie, gdy zasadnicza masa wojsk lądowych osiągać będzie gotowość do działań. Dlatego wtargnięcie

wojsk lądowych i głównej masy sił desantowoszturmowych może nastąpić wówczas, gdy siły szybkiego reagowania zdołają zapewnić im swobodę działań poprzez izolowanie dopływu sił w rejon starcia, tworzenie ognisk walki na całym obszarze objętym konfliktem oraz sygnalizowaną już dezorganizację systemu dowodzenia siłami zbrojnymi.

Skuteczne stawianie oporu wymaga systematycznych dostaw zaopatrzenia. Wiedząc o tym, agresor będzie dążył do sparaliżowania zaplecza logistycznego broniących się wojsk. Realizować to będzie niszcząc zakłady przemysłowe produkujące na rzecz wojska, składy żywności i paliw oraz środki transportu i drogi zaopatrywania, w tym także koleje i urządzenia umożliwiające żeglugę na wodach śródlądowych. Proces dezorganizacji zaopatrzenia będzie procesem ciągłym, trwającym od pierwszych chwil agresji aż do zaprzestania stawiania oporu przez stronę napadniętą.

Powietrzno-lądowy charakter agresji zbrojnej wyrażany będzie, obok prowadzonych operacji powietrznych, także intensywnym działaniem lotnictwa wojsk lądowych, wspierających lądową operację zaczepną. Analiza lokalnych konfliktów zbrojnych pozwala wysnuć wniosek, że desanty powietrzne będą coraz częściej używane na różnych szczeblach dowodzenia, a odległość ich desantowania przestanie być problemem. Nasycenie pola walki śmigłowcami wielozadaniowymi, spowoduje że klasyczne manewry oskrzydlenia czy obejścia będą mogły być wykonywane za pomocą tych środków. Przyspieszy to manewr, ułatwi zaskoczenie, utrudni kontrmanewr i skuteczne przeciwdziałanie.

Wnioski z przeprowadzonych badań pozwalają sądzić, iż celem kolejnego etapu agresji, po wtargnięciu wojsk lądowych i desantowoszturmowych, będzie utrzymanie zagarniętego obszaru, a poprzez stworzenie faktów dokonanych, przejęcie go w trwałe władanie. Licząc się z przeciwdziałaniem drugiej strony, powyższy cel agresor będzie osiągał, organizując trwałą obronę opatrowanych obszarów, zdolną do skutecznego przeciwdziałania siłom dążącym

do jego odzyskania. Im szybciej opanuje bowiem sporny obszar, tym trwalszą potrafi zorganizować obronę. Przy takim założeniu rubieże i rejony obrony przygotowywane będą z wykorzystaniem naturalnych właściwości obronnych terenu (rzeki, pasma górskie, aglomeracje miejskie, teren lesisto-jeziorny itp.). Czas, jakim będą dysponować wojska, umożliwi im osłonę punktów oporu rejonów i pasów obrony strefą zapór inżynieryjnych i niszczeń. Zapory będą osłaniane przygotowanym systemem rażenia, obejmującym wszystkie jego rodzaje.

Gdy przedmiotem agresji będzie obszar całego kraju, wówczas scenariusz przebiegu drugiej części konfliktu może być zbliżony do pierwszej jego fazy.

Opanowane, w wyniku pierwszej fazy agresji, dogodnie obszary prawdopodobnie będą służyć eskalacji działań w głąb kraju. W miarę mobilizacyjnego rozwijania i osiagania gotowości wprowadzane będą kolejne siły, po przemieszczeniu ich na opanowane wcześniej terytorium. Eskalacja działań lądowych będzie wspierana i osłaniana we wszystkich jej fazach przez uderzenia z powietrza na „ożyłe” elementy systemu dowodzenia i odtwarzane elementy kierowania systemem obronnym kraju oraz wojska w rejonach mobilizacji i drogach marszu. Działanie takie umożliwi sprawne rozwijanie agresji, rozcinanie i rozbijanie zgrupowań przechodzących do obrony wojsk, opanowywanie obiektów o znaczeniu politycznym i gospodarczym oraz rubieży i rejonów, które dzięki swym walorom obronnym mogą być wykorzystane przez broniące się wojska.

Doświadczenia płynące z konfliktów zbrojnych dają podstawę do twierdzenia, że wyposażenie współczesnych armii w środki precyzyjnego rażenia nie uczyni walki zbrojnej do końca humanitarną. Mimo tendencji do maksymalnego ograniczenia ofiar wśród ludności cywilnej, całkowite ich wyeliminowanie nie wydaje się być możliwe w dającej się przewidzieć perspektywie. Uderzeniom na obiekty militarne spowodują nieuniknione ofiary ludzkie.

Ostatni etap agresji to okupacja, w którym agresor będzie dążył do bezwarunkowego podporządkowania sobie ludności zajętego terytorium i zlikwidowania wszelkich oznak stawiania oporu. Należy sądzić, że przystąpi także do utworzenia na okupowanym terenie własnej administracji i rozpocznie „normalne” zarządzanie. Czas trwania tego etapu będzie zależał od celów agresji, postawy międzynarodowych organizacji bezpieczeństwa oraz woli walki o odzyskanie niepodległości przez okupowany naród.

5.2. Zadania wojsk obrony terytorialnej w czasie wojny

Konflikt zbrojny (działania wojenne) są najbardziej złożonym stanem funkcjonowania państwa. To stan, w którym wojska obrony terytorialnej będą realizować najtrudniejsze zadania. Do nich to powinny się przygotowywać w czasie pokoju i podczas kryzysu. Uogólnione wyniki badań dowodzą, iż **w czasie wojny do wojsk obrony terytorialnej głównie należeć będzie:**

- prowadzenie działań na drugorzędnych kierunkach uderzeń przeciwnika i walka w specyficznych środowiskach;
- prowadzenie działań przeciwdywersyjnych i przeciwdesantowych;
- prowadzenie działań nieregularnych na tyłach i w ugrupowaniu wojsk agresora;
- ochrona i obrona obiektów.

Z analizy powyższych zadań wynika wniosek, że większość z nich wykonywana będzie wspólnie z wojskami operacyjnymi, zarówno własnymi, jak i sojuszniczymi, bądź na korzyść tych wojsk.

Terytorialność wojsk OT i przewidywane możliwości bojowe predysponują je do działania w terenie urozmaiconym, gdzie przeciwnik nie posiada pełnej możliwości wykazania swej przewagi materialnej. Stąd, rozmieszczenie wojsk obrony terytorialnej powinno spowodować możliwość szybkiej realizacji zadań bojowych, uwzględniając specyfikę terenu, w którym będą wy-

konywane. W kontekście powyższego wymogu potrzeba ich rozmieszczenia w stosunku do przewidywanych zadań jest bezdyskusyjna.

Jak wspomniano, jednym z podstawowych zadań wojsk obrony terytorialnej w czasie działań wojennych będzie prowadzenie bezpośrednich zmagających z przeciwnikiem. Nieodzowne jest jednak **przestrzeganie pewnych zasad, które w działaniach bojowych powinny sprowadzać się do:**

- użycia jednostek wojskowych obrony terytorialnej do zadań w pobliżu rejonów (miejscowości, obiektów) ich dyslokacji;
- wykorzystania oddziałów (pododdziałów) OT zgodnie z ich przeznaczeniem i możliwościami bojowymi;
- dowodzenia jednostkami OT przez terytorialne organy dowodzenia, a w wypadku przejścia do działań nieregularnych – przez organy kierujące tymi działaniami;
- organizowania wspólnych działań wojsk operacyjnych z terytorialnymi, w formie współdziałania, wsparcia lub czasowego (doraźnego) podporządkowania;
- przygotowania zawczasu oraz utrzymywania w sprawności obiektów fortyfikacyjnych i zapór inżynieryjnych w rejonach odpowiedzialności i działania wojsk obrony terytorialnej.

Przestrzeganie powyższych zasad postępowania będzie sprzyjać skuteczności działań wojsk OT w realizacji przewidywanych dla nich zadań, pozwoli także właściwie je wykorzystywać w interesie uzyskania optymalnego efektu bojowego w całokształcie działań.

Ogólnie można przyjąć, że działania bojowe wojsk OT w zasadniczej ich treści nie odbiegają od typowych zadań wojsk operacyjnych prowadzonych w działaniach regularnych. Jednak ze względu na wyposażenie tych wojsk tylko w lekki sprzęt oraz brak lub niedostatek opancerzonych środków walki i ograniczone posiadanie etatowych środków transportu, nie zakłada się prowadzenia przez wojska obrony terytorialnej długotrwałych i uporczywych

działań regularnych (frontalnych z przeważającym liczebnie i technicznie przeciwnikiem, w otwartym terenie, pozbawionym naturalnych ukryć i maskowania).

Obrona prowadzona w formie regularnej celowa (dopuszczalna) jest jedynie w terenie urozmaiconym i na drugorzędnych kierunkach zagrożenia atakiem przeciwnika, w rejonach zurbanizowanych, lesisto-jeziornych, miastach, lasach, górach i wszędzie tam, gdzie można teren wykorzystać jako naturalną osłonę i ochronę przed bezpośrednim atakiem przeciwnika. Jednak będzie to każdorazowo działanie o ograniczonej intensywności. Dość często prowadzone będą przy zachowaniu możliwości przejścia, przynajmniej znaczącej części sił (jeśli nie całością) do działań nieregularnych.

Ze względu na ograniczone możliwości bojowe i manewrowe wojsk OT należy przyjąć, że będą one prowadzić obronę na mniej zagrożonych kierunkach, w lukach między zgrupowaniami wojsk operacyjnych, w głębi ugrupowania obronnego, obsadzać i utrzymywać pozycje ryglowe, a także prowadzić obronę wydzielonych obiektów i miejscowości.

Przy pewnym uogólnieniu **celem prowadzenia działań obronnych przez wojska obrony terytorialnej będzie** udaremnianie lub osłabienie działań zaczepnych przeciwnika, utrzymanie nakazanego rejonu, pozycji lub rubieży (miasta) i zadania mu jak największych strat. W każdym jednak warunkach **powodzenie działań obronnych będzie zależeć głównie od:**

- elastyczności form obrony;
- maksymalnego wykorzystanie elementów infrastruktury terenowej;
- przestrzennego prowadzenia walki;
- prowadzenia walki na bliskich odległościach;
- ograniczenia możliwości ogniowych i manewrowych przeciwnika;
- wykorzystania środków wsparcia i działania wojsk operacyjnych.

Działania obronne w zależności od celu działania realizować będą związki taktyczne, oddziały, pododdziały wojsk obrony terytorialnej w wyznaczo-

nych rejonach odpowiedzialności. Przyjmuje się przy tym, że rejon odpowiedzialności (RjO) związku taktycznego (oddziału, pododdziału) wojsk obrony terytorialnej jest wyznaczonym jego dowódcy obszarem, w którym – zgodnie z potrzebami planu operacyjnego – zobowiązany jest on przygotować i prowadzić podległymi oraz przydzielonymi mu siłami i środkami (samodzielnie lub wspólnie z wojskami operacyjnymi, pozamilitarnymi ogniwami obronnymi i społeczeństwem) działania humanitarne i bojowe.

Spośród szeregu zadań **prowadzenie obrony miast i miejscowości** jest jednym z ważniejszych. W rejonach zurbanizowanych są bowiem przesłanki do podjęcia skutecznych działań z przeciwnikiem i wykorzystania w pełni znajomości środowiska walki – miasta, z którego wywodzą się żołnierze obrony terytorialnej.

Samodzielna obrona miast i miejscowości wojskami OT powinna być przygotowywana nieco inaczej niż czynią to wojska operacyjne. W tym bowiem przypadku obrona zewnętrzna ma inny charakter – nie jest ukierunkowana na stawianie silnego i długotrwałego oporu. Część znajdujących się tam obiektów, rubieży i rejonów będzie obsadzona wojskami. Zasadnicza ich część powinna być jednak przygotowana do wariantowego wykorzystania w trakcie walki, a przed jej rozpoczęciem jedynie chroniona. Z uwagi na uzbrojenie i wyposażenie pododdziałów obrony terytorialnej walka z nacierającym przeciwnikiem rozstrzygać się będzie bezpośrednio wśród zabudowań, gdzie wytworzą się warunki starcia na bliską odległość.

W założeniach i koncepcjach prowadzenia działań wojennych na obszarze kraju, główny ciężar **działań przeciwdywersyjnych**, odnoszących się po części do działań ochronno-obronnych, a także w znacznej części manewrowych realizować mają wojska OT. Celem tych działań będzie przede wszystkim rozpoznawanie i zapobieganie działalności dywersyjnej, prowadzenie walki z grupami dywersyjnymi oraz ochrona obiektów przed ich atakami. Na ogół jednak skuteczność i efektywność przeciwdywersyjnych działań podod-

działów i oddziałów wojsk obrony terytorialnej uzależniona będzie od następujących czynników:

- maksymalnego wykorzystania systemu informacyjno-meldunkowego wszystkich elementów systemu obronnego państwa;
- potrzeby skupienia sił przeciwdywersyjnych na prognozowanych rejonach, obiektach w celu stworzenia (nasycenia) sił umożliwiających skuteczne blokowanie, a nawet likwidację elementów dywersyjnych;
- szybkości reagowania na przejawy działalności dywersyjnej przeciwnika;
- wysokiej mobilności i manewrowości wydzielonych sił do blokowania i likwidacji grup dywersyjnych;
- umiejętnego doboru form i metod oddziaływania na przeciwnika.

Z reguły więc działania przeciwdywersyjne, formacji obrony terytorialnej, będą miały miejsce w rejonach szczególnego zagrożenia i w przypadku braku możliwości realizacji tego zadania przez inne siły.

Z treści zawartych w koncepcjach ewentualnych działań wojennych wynika, iż w **działaniach przeciwdesantowych** można przewidywać również udział jednostek OT. Jednak ze względu na posiadane przez nie siły i środki mogą to zadanie realizować w ograniczonym zakresie. Nie do rzadkości należeć będą przypadki, gdy celem działań przeciwdesantowych wojsk obrony terytorialnej będzie lokalizacja, blokowanie i utrudnianie desantom osiągnięcia gotowości bojowej. Możliwe też będzie oddziaływanie na desant podczas przelotu, w czasie jego lądowania oraz w podczas łączenia się oddziałów desantujących na różnych lądowiskach.

W myśl obowiązujących zasad, w pierwszej kolejności do działań przeciwdesantowych, powinny być użyte wszystkie możliwe siły znajdujące się w pobliżu miejsca desantowania, w tym również pododdziały wojsk obrony terytorialnej. Wynika to z konieczności natychmiastowego blokowania rejonu desantowania, okrążenia go systemem posterunków, a następnie stopniowe

rozpoznanie, rozbijanie i likwidacja. W tym modelu walki z desantami powietrznymi pododdziały i oddziały obrony terytorialnej na ogół będą siłami blokującymi i dezorganizującymi poczynania przeciwnika oraz utrudniającymi desantowi przyjęcie określonego systemu walki, a także działania całością zgrupowania desantowego.

Po rozbiciu desantu i przejścia jego części sił w rozproszenie należy przystąpić do działań likwidacyjnych, polegających na wydzieleniu dla poszczególnych jednostek (pododdziałów) OT stref lub rejonu do stopniowej likwidacji pozostałości przeciwnika. W tej sytuacji formacje obrony terytorialnej powinny maksymalnie wykorzystać znajomość terenu (środowiska walki) i stosować takie formy walki, jak: wypad, pościg, zasadzka, okrążenie. Działanie powinno przypominać taktykę: młota i kowadła.

W całokształcie zadań realizowanych podczas wojny, te związane z **ochroną i obroną obiektów**, jednostki OT wykonywać będą jako zorganizowany systemowo, wzajemnie się uzupełniający zespół przedsięwzięć. W sztuce wojennej działania ochronno-obronne są pomocniczym rodzajem działań, a przewaga elementów ochronnych lub obronnych zależy od charakteru obiektu, jego dyslokacji, stopnia zagrożenia i wielkości sił jakie należy wydzielić. Na podstawie wyników badań sądzić należy, iż głównym celem działań ochronno-obronnych pododdziałów i oddziałów wojsk OT będzie dozorowanie i fizyczna obrona obiektów. Działania ochronno-obronne skupiać się będą na obiektach:

- powierzchniowych (lotniska, składy, magazyny);
- liniowych (drogi, linie przesyłowe, trasy komunikacyjne);
- punktowych (mosty, wiadukty).

Dotyczyć będą także:

- ważnych budowli (zapór);
- stanowisk kierowania.

Istotne jest przy tym jakiej kategorii są te obiekty, bowiem działania ochronno-obronne będą realizowane:

- samodzielnie na obiektach kategorii I,
- we współdziałaniu z układem pozamilitarnym w odniesieniu do obiektów kategorii II.

Skuteczność działań ochronno-obronnych zależy od wielu czynników. Są podstawy sądzić, iż niebagatelny wpływ mieć będzie:

- rozpoznanie możliwego zagrożenia;
- funkcjonujący system informacyjno-meldunkowy;
- dozorowanie wyznaczonych sił na przedpolach obiektu;
- umiejętny system zaporowo-blokujący i przeciwdywersyjny;
- ochrona najważniejszych elementów składowych ochranianego obiektu;
- linia stanowisk fizycznej obrony obiektów.

Kolejnym, a zarazem istotnym zadaniem wojsk obrony terytorialnej w czasie działań wojennych jest **wsparcie działań wojsk operacyjnych**. Zadanie to realizowane będzie głównie w ramach przedsięwzięć logistycznych, inżynierskich i innych. Odnosi się nie tylko do przedsięwzięć prowadzonych w rejonach odpowiedzialności jednostek wojsk obrony terytorialnej, ale również w znacznej mierze poza tymi obszarami.

Wsparcie działań wojsk operacyjnych **polegać będzie głównie na:**

- transporcie środków materiałowych (amunicji, mps, materiałów wybuchowych i minerskich, środków higieny, sanitarnych oraz żywności);
- ewakuacji uszkodzonego sprzętu;
- pochówku zabitych;
- organizowaniu obozów jenieckich oraz ich ochrony;
- organizowaniu dostarczania żołnierzy rezerwy do macierzystych jednostek wojsk operacyjnych;
- rozbudowie rubieży i rejonów na korzyść wojsk operacyjnych;

- maskowaniu działań operacyjnych.

Jednym z podstawowych rodzajów działań bojowych pododdziałów i oddziałów obrony terytorialnej jest **prowadzenie działań nieregularnych** w każdych niemalże okolicznościach. Właśnie w tych działaniach upatruje się możliwości przetrwania stanów osobowych oraz zadawania agresorowi maksymalnie dużych strat w sposób nieprzerwany – niezależnie od tego, czy maszeruje, przyjął on ugrupowanie bojowe do walki, czy też wycofuje się lub odpoczywa po niej. Działania nieregularne to także najbardziej namacalny dowód realizacji obrony powszechnej, której część celów może być osiągnięta nawet w przypadku czasowej okupacji terytorium naszego państwa.

Niezależnie od okoliczności i warunków **celem działań nieregularnych będzie** paraliżowanie zdolności kontynuowania operacji ofensywnej przeciwnika, osłabianie jego zdolności bojowej, uniemożliwienie stałego podporządkowania podbitego terytorium, ograniczanie możliwości wykorzystania infrastruktury logistycznej i materiałowej, a także związanej z zabezpieczeniem jego wojsk. Zrealizowanie powyższego celu wiąże się z podjęciem następujących działań:

- zwalczania (atakowania) niewielkich grup i pojedynczych żołnierzy przeciwnika;
- niszczenia wybranych obiektów infrastruktury wykorzystywanej przez przeciwnika;
- dezorganizacji systemu dowodzenia i zabezpieczenia logistycznego;
- ograniczenia możliwości eksploatacyjnej zajętego terytorium;
- tworzenia struktur administracyjnych państwa podziemnego;
- prowadzenia akcji sabotażowo-dywersyjnych;
- prowadzenia stałego rozpoznania.

Powyższe cele można osiągnąć stosując głównie działania:

- rozpoznawcze;
- dywersyjne;

- szturmowe;

- obronne.

Z wniosków wynikających z analizy konfliktów lokalnych ostatnich lat wynika, iż prowadzenie działań nieregularnych warunkują:

- inicjatywa;

- zaskoczenie;

- rozpraszanie się i skupianie wysiłku (dekcentracja i koncentracja);

- ruchliwość sił i elastyczność działań;

- unikanie wiązania się w walkę.

Z uwagi na specyfikę działania nieregularne powinny prowadzić siły obrony terytorialnej nie większe niż pluton, a tylko w niektórych przypadkach kompanii. Tego bowiem rodzaju niewielkie pododdziały będą mogły stosunkowo łatwo „wtopić się” w znany im teren.

Reasumując **wojska OT, prowadząc działania nieregularne** w każdym miejscu i w każdej sytuacji operacyjno-taktycznej **powinny dążyć do:**

a) pełnego wykorzystania walorów obronnych terenu i możliwości jego przygotowania do obrony jako podstawowego czynnika uzyskania zaskoczenia, zasadniczego miejsca ukrycia przed obserwacją i ogniem przeciwnika, a tym samym stworzenia dogodnych warunków do aktywnego użycia własnych środków walki;

b) prowadzenie aktywnej walki, aby zadawać przeciwnikowi jak największe straty;

c) stosowania różnych form (regularnych i nieregularnych) i sposobów walki zbrojnej, stosownie do siły, środków, środowiska i działań przeciwnika;

d) zdecydowanego osiągnięcia celów działań wojsk obrony terytorialnej z celami wojsk operacyjnych;

e) maksymalnego wykorzystanie wsparcia i pomocy całego społeczeństwa;

f) minimalizowania oddziaływania przeciwnika na własne społeczeństwo i ludność cywilną.

Zakres i skala wsparcia działań wojsk operacyjnych będzie uwarunkowana wieloma czynnikami, w zasadzie będzie miała charakter planowy. Należy się jednak liczyć z tym, że w niektórych sytuacjach trzeba ją będzie organizować doraźnie, w szybko zmieniających się warunkach, nierzadko w sytuacji oddziaływania przeciwnika. Dowódcy i wojska muszą być więc bardzo elastyczni. Nieodzowne jest też, aby potrafili szybko organizować walkę (działania).

ZAKOŃCZENIE

Opracowanie przedstawia główne zadania, jakie przewiduje się dla wojsk obrony terytorialnej w kontekście funkcjonowania państwa w różnych stanach, a więc pokoju, kryzysu i wojny. Wiele z tych zadań trudno jednoznacznie przyporządkować któremuś z wymienionych stanów, gdyż wykonywane będą w każdym z nich. Dotyczy to głównie prowadzenia rozpoznania, szkolenia rezerw osobowych, działań ratowniczych, a także działań ochronno-obronnych.

Prowadzone badania w Wydziale Wojsk Lądowych wykazały, że rosnąca liczba zadań przy systematycznie zmniejszanych stanach osobowych lądowych wojsk operacyjnych wymaga utrzymywania stosunkowo licznych wojsk obrony terytorialnej, które przejmą część zadań wojsk operacyjnych, a przede wszystkim zapewnią im swobodę działania w czasie konfliktu. Bardzo istotnym zbiorem zadań są przedsięwzięcia przewidziane do wykonania przez wojska obrony terytorialnej w okresie pokoju. To w funkcjonowaniu sił zbrojnych, nowy, bardzo ważny odcinek działalności, którego realizacji podjąć się mogą tego rodzaju wojska.

Zaprezentowane w niniejszym opracowaniu zadania nie zamykają oczywiście tej problematyki. Potrzeby bieżące oraz badania empiryczne staną się najlepszym ich weryfikatorem. Wyniki badań pierwszego etapu będą także weryfikowane w dalszych badaniach w ramach projektu badawczego nr 0 T00A 049 19. Jednakże już teraz w świetle przedstawionego spektrum zadań realizowanych w różnych stanach funkcjonowania państwa, wojska obrony terytorialnej postrzegać należy jako istotny element systemu obronnego państwa.

BIBLIOGRAFIA

- Balcerowicz B.**, *Możliwa strategia militarna Polski lat 90.*, Warszawa, AON.
- Balcerowicz B., Pawłowski J., Marczak J.**, *Koncepcja strategicznej Polski*, „Myśl Wojskowa” 1992, nr 3.
- Bartoszewski W.** *NATO. Vademecum*, Warszawa 1995.
- Beaufre A.**, *Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia*, Warszawa 1968.
- Bielecki R.**, *Pustynna Burza*, Warszawa 1991.
- Bodnar A.**, *Decyzje polityczne. Elementy teorii*, Warszawa 1985.
- Boucher J.**, *Broń pancerna w wojnie*, Warszawa 1958.
- Brzeziński Z., Bełlad.** *Polityka światowa na progu XXI wieku*, Warszawa 1993.
- Brzeziński Z.**, *Myśl i działanie w polityce międzynarodowej*, „Aneks” nr 50/88.
- Chlebowski C.**, *Wachlarz*, Warszawa 1990.
- Chocha B.** *Obrona terytorialna kraju*, Warszawa 1974.
- Chocha B.**, *Rozważania o taktyce*, Warszawa 1982.
- Cieplewicz M., Rzepniewski A., Stawecki P., Wojtniak I., Wrzosek M.**, *Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1864-1939*, Warszawa 1990.
- Cieślak M.**, *Prognozowanie gospodarcze. Metody i zastosowania*, Warszawa 1999.
- Clausewitz C.v.**, *O wojnie*, Lublin 1995.
- Däniker G.**, *Strategie des Kleinstaats*, Tranenfeld 1966 Huber.
- Dęga Cz.**, *Środki walki wojsk lądowych*, Warszawa 1986.
- Dworecki S.**, *Od konfliktu do wojny*, Warszawa 1997.
- Dworecki S.**, *Zagrożenia militarne Polski*, Warszawa, AON 1994.
- Elementy metodologii prognozowania społecznego**, Warszawa 1973.
- Filipowicz S.**, *O władzy grzechu i grzechach władzy*, Warszawa 1992.
- Gąsiorek K., Jakubczak R.**, *Wojska obrony terytorialnej w strukturze sił zbrojnych*, *Myśli Wojskowe* 1995, nr 3.
- Gąsiorek K.**, *Wojska obrony terytorialnej na świecie*, *Zeszyty Naukowe AON* 1995, nr 2.
- Gaska M.**, *Zbrojny ruch oporu w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych*, Warszawa, AON 1999.
- Gearty C.**, *Terroryzm*, Warszawa 1998.
- Gerber J.**, *Praxis de alternativen Verteidigung*, Münster – Hamburg 1989.
- Goblirsch J.**, *Technotaktik 90*, „*Europäische Wehrkunde*” 1977, nr 6.
- Gotowała J.**, *Splątane wiraze*, Warszawa 1992.
- Grabiński T., Wydymus S., Zalias A.**, *Metody prognozowania rozwoju społeczno-gospodarczego*, Warszawa 1983.
- Grabski J. F.**, *Polska sztuka wojenna w okresie wczesnofeudalnym*, Warszawa 1959.
- Gruszka S.**, *Wykorzystanie infrastruktury wojskowej dla potrzeb wojsk OT*, Warszawa 2000.
- Guderian H.**, *Wspomnienia żołnierza*, Warszawa 1991.
- Havel V.**, *O obronie w czasach pokoju*, Rzeczpospolita 1996.
- Heisbourg F.**, *Wojny*, Warszawa 1998.
- Jaka przyszłość Europy?*, Komitet Prognoz „Polska w XXXI wieku” przy Prezydium, Warszawa, PAN.

- Jakubczak R., Marczak J.**, *Obrona powszechna RP*, AON 1995. *Jugosławska koncepcja wsienarodnoj oborony*, Belgrad 1970.
- Jakubczak R., Marczak J.**, *Obrona terytorialna – nowy element systemu militarnego RP*, Warszawa, MON 1996.
- Jakubczak R.**, *System obrony terytorialnej w zwalczaniu dywersji*, Warszawa, AON 1996.
- Jakubczak R.**, *Wojska OT III RP, (streszczenie rozprawy habilitacyjnej)*, Warszawa 1999.
- Jurga T.**, *Obrona Polski 1939*, Warszawa 1990.
- Juszkiewicz R.**, *Bitwa pod Mławą 1939*, Warszawa 1987.
- Kaczmarczyk Z., Weyman S.**, *Reformy wojskowe i organizacja siły zbrojnej za Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1958.
- Kaczmarek J.**, *Uderzenie i ogień*, Warszawa 1973.
- Kaczmarek W.**, *Kierunki rozwoju sztuki operacyjnej w aspekcie teorii prognozy*, Warszawa 2000.
- Kaczmarek W.**, *Powietrzno-lądowy charakter walki w ujęciu systemowym*, Warszawa, AON 1998.
- Kaczmarek W.**, *Struktura organizacyjna związków operacyjnych adekwatna do przewidywanych zadań*, Warszawa, AON 1999.
- Kaczmarek W., Ścibiorek Z.**, *Przyszła wojna – jaka?*, Warszawa 1995.
- Kalinowski R.**, *Struktura i zadania pozamilitarnych ogniw obronnych w systemie obronnym RP*, AON 1994.
- Kamiński A.Z., Kościuk L.**, *Rozpad ZSRR a bezpieczeństwo Europy Środkowej*, Warszawa 1992.
- Kamiński H.**, *Wojna ludowa*, Warszawa 1949.
- Kaplan S.**, *Diplomacy of Power*, Washington 1981.
- Karus M.**, *Wykorzystanie sił obrony terytorialnej w osłonie strategicznej (operacyjnej)*, Warszawa 1995.
- Koncepcja strategiczna Sojuszu*, Waszyngton 1999.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*.
- Kotarbiński T.**, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław 1975.
- Kozaczuk W.**, *Na peryferiach piekła*, Warszawa 1988.
- Koziej S.**, *Bezpieczeństwo narodowe i obronność RP*, Warszawa 1996.
- Koziej S.**, *Rajdy bojowe*, Warszawa 1987.
- Koziej S.**, *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993.
- Koziej S.**, *Wizja polskiej doktryny u progu XXI w.*, Warszawa, AON 1990.
- Koziej S., Wołkowicz F.**, *Podstawowe założenia obronności RP*, Warszawa 1996.
- Kukulka J.**, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Warszawa 1982.
- Kurant A.**, *Obrona cywilna RP*, Warszawa, AON 1993.
- Kuźniar R.**, *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Warszawa 1997.
- Kuźniar R.**, *Po pierwsze bezpieczeństwo*, Rzeczpospolita z 9.01.1996.
- Liddel Hart B.H.** *Strategia: działania pośrednie*, Warszawa 1959.
- Lisiewicz P.M.**, *Plan „Burza”. Wysilek zbrojny Armii Krajowej 1944-1945*, Warszawa 1990.
- Ludwiczak J., Wilczkowiak S.**, *Nadzwyczajne zagrożenia środowiska. Zadania administracji rządowej i samorządowej w zakresie profilaktyki ratownictwa i likwidacji ich skutków*, Warszawa 1999.
- Lepkowski W.**, *Zarys strategii wojskowej*, ASG, Warszawa 1984.
- Łukaszczuk L., Malak K.**, *Obszary niestabilności międzynarodowych i sprzeczności interesów a bezpieczeństwo Polski*, Warszawa, AON 1998.
- Machiaveli N.**, *Myśli cyniczne*, Białystok 1993.

- Madejski A., Zieliński J.**, *Sily zbrojne Polski wobec nowych wyzwań*, Warszawa 1992.
- Marczak J., Jakubczak R., Gąsior K.**, *Obrona terytorialna w obronie powszechnej RP*, Warszawa, AON 1998.
- Marczak J.**, *Moduł obrony regionalnej. [W:] Perspektywiczny model systemu obronnego RP*. Kierunki, 1992.
- Marczak J.**, *Przygotowanie i prowadzenie wojny obronnej przez Polskę po 2000 r.*, Warszawa 1992.
- Marczak J., Skobel, Lewiński E., Gąsior K.**, *Obrona terytorialna w systemie obronnym Rzeczypospolitej Polskiej*, *Myśl wojskowa* 1993, nr 3.
- Marczak J.**, *Zapory inżynieryjne i niszczenia na przyszłym polu walki*, ASG 1989.
- Międzynarodowe uwarunkowania bezpieczeństwa Polski w perspektywie 2020 roku – tezy na seminarium w Wydziale Strategiczno-Obronnym*, Warszawa 1999.
- Miksche F.O.**, *Uwaga: broń atomowa*, Warszawa 1958.
- Mocek S.**, *Moralność i polityka*, Warszawa 1991.
- Modelski I.**, *Wojskowe przyczyny klęski wrześniowej*, „Zeszyty historyczne”, Paryż 1990, 1991, z 92, 93, 94, 95.
- Moltke H.**, *Kriegslehre*, Berlin 1938.
- Moltke H.v.**, *O Polsce*, Warszawa 1996.
- Mondrzycki Z.**, *Znaczenie makrostruktury funkcjonalno-przestrzennej w obronie*, „Myśl Wojskowa” 1993, nr 2.
- Moralność i polityka*, Warszawa 1991.
- Morgenthau H.J.**, *Plitics among Nations*, New York 1967.
- Mossor S.**, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1986.
- Nałkowski W.**, *Terytorium Polski historycznej jako indywidualność geograficzna*, Warszawa 1912.
- Napoleon**, *Maksymy* 1983.
- Nauman K.**, *Bundeswehra w świecie przełomu*, Berlin 1994, streszczenie w „Myśl Wojskowa” 2/96.
- Nowak E.**, *Prognozowanie gospodarcze. Metody, modele, zastosowania, przykłady*, Warszawa 1998.
- Nowak-Jeziorański J.**, *Słoń i jeź*, Wprost nr 29 z 19.07.1998.
- Nożko K.**, *Problemy strategii wojennej w systemie obronnym RP*, Warszawa, AON 1991.
- Nożko K.**, *Walka o przewagę*, Warszawa 1985.
- Nożko K.**, *Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej*, Warszawa 1973.
- Obrona regionalna (terytorialna) w strategii obrony Polski (materiały z sympozjum)*, AON, Szt. Gen. 1992.
- Operacyjne przygotowanie obszaru kraju do obrony*, Warszawa, AON 1994.
- Pawłowski J.**, *Przeciwnatarcie*, Warszawa, AON 1992.
- Piedziuk E.**, *Kierowanie obronnością państwa w świetle nowych uwarunkowań prawnych*, Warszawa, AON 1997.
- Piekarski H.**, *Walka radioelektroniczna*, Warszawa 1980.
- Piłsudski J.**, *Myśli, mowy i rozkazy*, Warszawa 1989.
- Piłsudski J.**, *Rok 1863*, Warszawa 1989.
- Piłsudski J.**, *Rok 1920*; Tuchaczewski M., *Pochód za Wisłę*, Łódź 1989.
- Pindel K.**, *Obrona Narodowa 1937-1939*, Warszawa 1979.
- Pindel K.**, *Obrona terytorialna w II Rzeczypospolitej*, Warszawa, Bellona 1995.
- Planowanie strategiczne*, Warszawa 1993.
- Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1992.
- Polityka zagraniczna państwa*, Warszawa 1992.
- Pomian K.**, *Europa i jej narody*, Warszawa 1992.

- Postęp naukowo-techniczny a przeobrażenia w sztuce wojennej*, Warszawa 1975.
- Proektor D.**, *Siła militarna we współczesnym świecie*, Warszawa 1987.
- Raport o stanie systemu przeciwdziałania, zwalczania i usuwania skutków nadzwyczajnych zagrożeń dla ludzi i środowiska*, BBN Warszawa 1997.
- Reuner M.**, *National security. The economic and environmental dimension*, Worldwatch Institute, 5/1989.
- Rosiński B.**, *Wykorzystanie sił obrony terytorialnej w obronie okręgu wojskowego*, Warszawa 1996.
- Ryszka F.**, *Polityka i wojna*, Warszawa 1975.
- Sawkin W.**, *Podstawowe zasady sztuki operacyjnej i taktyki*, Warszawa 1974.
- Schwarzkopf N.**, *Nie trzeba bohatera*, Warszawa 1993.
- Schweizer Armee**, „Huber Verlag” 1988.
- Secomski K.**, *Prognostyka*, Warszawa 1971.
- Siciński A.**, *Prognozy a nauka*, Warszawa 1969.
- Siciński A., Raźniewski A.**, *Studia z teorii i metodologii prognozowania społecznego*, Warszawa 1976.
- Siciński A.**, *Technika a społeczeństwo*, Warszawa 1974.
- Sikorski W.**, *Nad Wisłą i Wkrą*, Warszawa 1991.
- Sikorski W.**, *Przyszła wojna*, Warszawa 1934.
- Simon J.**, *European security police after revolutions of 1989*, Washington 1991.
- Skibiński F.**, *Rozważania o sztuce wojennej*, Warszawa 1972.
- Skobel W.**, *Istota, zakres i formy współdziałania terytorialnych organów dowodzenia z organami administracji rządowej i samorządu terytorialnego*, Zeszyty Naukowe AON 1995, nr 3.
- Skotnicki Z.**, *Terytorialny organ dowodzenia (regionalny sztab wojskowy) w obronie obszaru kraju*, Warszawa, AON 1996.
- Skrzyp J.**, *Geostrategiczne aspekty bezpieczeństwa Polski*, Warszawa, AON 1999.
- Skrzyp J., Stańczuk S.**, *Elementy operacyjnego przygotowania terytorium Polski*, Warszawa, AON 1992.
- Slessor J.**, *Strategia zachodu*, Warszawa 1958.
- Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 1999.
- Sokołowski W.D.** (redakcja), *Strategia wojenna*, Warszawa 1964.
- Sprawka S.**, *Obrona terytorialna Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1997.
- Stahel A.**, Bucherer, *Afganistan – Internationale Strategische Lage und Sowietisierung Afganistan*, Huber-Frauenfeld 1987.
- Stankiewicz W.**, *Ekonomia wojenna*, Warszawa 1970.
- Stefanowicz J.**, *Bezpieczeństwo współczesnych państw*, Warszawa 1984.
- Stefanowicz J.**, *Rzeczypospolitej pole bezpieczeństwa*, Warszawa 1992.
- Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej*, (przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 23 maja 2000 r.).
- Studium analityczne. [W:] *Obrona terytorialna w realizacji zadań państwa gospodarza pk „Gospodarz”* – cz. 1.
- Sun Tzu**, *Sztuka wojenna*, Warszawa 1994.
- Suwarow W.**, *Spacnaz*, Gdańsk 1995.
- Szulc B.**, *Dylematy epistemologiczne i metodologiczne teorii sztuki wojennej*, w: *Sztuka wojenna. Konteksty teoretyczne i praktyczne*, Toruń 2000.
- Ścibiorek Z., Kaczmarek W., Łokociejewski M.**, *Koalicyjne i narodowe założenia odpierania agresji*, Warszawa 2000.
- Ścibiorek Z., Lidwa W.**, *Przewidywane zadania dla wojsk OT w różnych stanach funkcjonowania państwa (pokoju, kryzysu i wojny)*, Warszawa, AON 2000.

Ścibiorek Z., Marczak J., *Uwarunkowania polityczno-militarne i prawne funkcjonowania wojsk OT w Polsce*, Warszawa, AON 2000.

Ścibiorek Z., *Rozważania o obronie*, Warszawa 1993.

Ścibiorek Z., *Wojna czy pokój*, Wrocław 1999.

Śmialek W., *System bezpieczeństwa Polski*, Warszawa 1993.

Świątnicki W., Świątnicki Z., *Bronie inteligentne*, Warszawa 1992.

Taktyka 2000 (materiały konferencyjne), cz. I, *Działania nieregularne w operacjach na obszarze kraju*, cz. II, *Współdziałanie z siłami obrony terytorialnej podczas działań taktycznych*, Wrocław 1993.

Tarasiuk B., *Kierowanie obronnością państwa w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Praca zbiorowa*, Warszawa 1998.

Targowski A., *Dogonić czas*, Warszawa 1993.

Targowski A., i inni, *Obrona Polski dziś i jutro*, Warszawa 1993.

Thayer Ch., *Guerillas und Partisanen. Wesen und Methodik der irregulären Kriegsführung*, München 1964.

Wołowiecki A., *Ogólne założenia organizacji i funkcjonowania obrony terytorialnej w aspekcie potrzeb i wymogów narodowych oraz koalicyjnych*, Warszawa 1998.

Wróblewski R., *Elementy teoretyczne planowania strategicznego obrony narodowej*, Warszawa, AON 1992.

Zaliaś A., *Teoria prognozy*, Warszawa 1984.

Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa; Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1992.

Zieliński J., *Zadania wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej w operacjach połączonych na obszarze kraju. „Kraj”*, Warszawa, AON 1999.

Zięba R., *Internacjonalizacja życia narodów i państw*, Warszawa 1991.